

Dr hab. prof. UW Krystyna Szczepanowska – Kozłowska
Katedra Prawa Własności Intelektualnej
i Dóbr Niematerialnych
Wydział Prawa
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 25 czerwca 2012 r.

**Korzyści, szanse i zagrożenia wynikające z jednolitego
systemu ochrony patentowej dla jednostek naukowych**

(analiza sporządzona na zamówienie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego)

Spis treści :

1.	Założenia ogólne	3
1.1.	Cel ekspertyzy	3
1.2.	Założenia badawcze.....	3
1.3.	Dokumenty będące podstawą sporządzenia analizy.....	4
2.	Podstawowe założenia systemu jednolitej ochrony patentowej.....	6
2.1.	Jednolity charakter patentu o jednolitym skutku.....	6
2.2.	Reżim językowy	8
2.3.	Wyłączna właściwość Jednolitego Sądu Patentowego.....	9
2.4.	Właściwość miejscowa Jednolitego Sądu Patentowego.....	14
2.5.	Języki postępowania przed Jednolitym Sądem Patentowym I i II Instancji.....	16
2.6.	Środki ochrony, jakie może stosować Jednolity Sąd Patentowy	18
3.	Ocena proponowanych rozwiązań z punktu widzenia jednostek naukowych	20
3.1.	Założenia ogólne.....	20
3.2.	Jednostka naukowa jako jednostka prowadząca działalność badawczo – rozwojową 21	
3.2.1.	Prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych bez zagrożenia naruszenia obowiązujących patentów	22
3.2.2.	Dostęp do informacji, znajdującej się w opublikowanych zgłoszeniach patentowych, służących dalszemu rozwojowi wiedzy	25
3.2.3.	Uzyskanie i utrzymanie ochrony patentowej na wynalazki, będące wynikiem prac badawczo – rozwojowych	28
3.2.4.	Jednostka naukowa jako podmiot uprawniony z patentu o jednolitym skutku..	30
3.3.	Jednostka naukowa jako podmiot naruszający patent o jednolitym skutku	37
3.3.1.	Założenia ogólne	37
3.3.2.	Ocena w zakresie jurysdykcji i języków postępowania	38
3.3.2.1.	Skutki prawne dla jednostek naukowych, mających siedzibę w Polsce, przy założeniu, iż Polska jest stroną Umowy	38
3.3.2.2.	Skutki prawne dla jednostek naukowych, mających siedzibę w Polsce przy założeniu, iż Polska nie jest stroną Umowy	43
3.3.2.3.	Podsumowanie zagadnień dotyczących właściwości Jednolitego Sądu Patentowego oraz języków postępowania przed Jednolitym Sądem Patentowym	43
3.3.3.	Reżim językowy wynikający z Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń	46
3.3.4.	Środki ochrony jakie mogą być użyte przeciwko podmiotowi naruszającemu patent 49	
3.4.	Uwagi ogólne, co do proponowanych rozwiązań, zawartych w Rozporządzeniu o patencie jednolitym, Rozporządzeniu o tłumaczeniach oraz Umowie	49
4.	Rekomendacje	52
5.	Analiza SWOT dla jednostek naukowych	53

1. Założenia ogólne

1.1. Cel ekspertyzy

Celem ekspertyzy jest wskazanie i przeanalizowanie korzyści, szans i zagrożeń wynikających z jednolitego systemu ochrony patentowej, w szczególności utworzenia jednolitego sądu patentowego oraz proponowanego reżimu językowego dla krajowych jednostek naukowych (w rozumieniu art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki).

1.2. Założenia badawcze

Jednostki naukowe, w rozumieniu art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 30 kwietnia o zasadach finansowania nauki, to jednostki prowadzące w sposób ciągły badania naukowe i rozwojowe, których lista została zawarta w wyżej wymienionej ustawie.

Wspólnym mianownikiem łączącym dość zróżnicowane, zarówno pod względem prawnym, jak i organizacyjnym jednostki jest prowadzenie w sposób ciągły badań naukowych i prac rozwojowych. Pojęcie badań naukowych i prac rozwojowych zostało zdefiniowane w tej samej ustawie. Analiza tych definicji pozwala na przyjęcie założenia, iż pojęcie badań naukowych i prac rozwojowych odnosi się do działalności, która nie ma, co do zasady, charakteru komercyjnego. Oczywiście definiowanie jednostek naukowych poprzez działalność naukową i rozwojową o charakterze niekomercyjnym, nie wyklucza możliwości świadczenia usług przez te jednostki o charakterze komercyjnym.

Fakt, iż istotą funkcjonowania jednostek naukowych jest prowadzenie działalności naukowo - rozwojowej oznacza, iż szczególnego znaczenia w przypadku tych jednostek, w porównaniu z innymi użytkownikami systemu patentowego, nie prowadzącymi tego typu działalności, nabiera możliwość swobodnego korzystania przez jednostki naukowe z dokumentacji patentowej dla tych właśnie celów. Mając powyższe na uwadze, w ramach niniejszej ekspertyzy zostaną omówione kwestie, związane z działalnością badawczo - rozwojową, prowadzoną przez te jednostki. W odrębnej części analizy zostaną przedstawione te zagadnienia, dla których bez

znaczenia pozostaje charakter działalności, prowadzonej przez jednostki naukowe i które są wspólne dla wszystkich jego użytkowników. W szczególności chodzi o możliwość pozwania jednostki naukowej z tytułu naruszenia patentu. Aczkolwiek, jak wskazano poniżej, w wielu przypadkach problemy te mają, ze względu na charakter i status jednostek naukowych znaczenie zdecydowanie ograniczone. Nie można jednak wykluczyć, iż zagadnienia te w sytuacjach szczególnych mogą rzutować na ocenę korzyści, szans i zagrożeń wynikających z systemu jednolitej ochrony patentowej.

W ekspertyzie przyjęto założenie istnienia systemu patentowego, którego struktura i funkcjonowanie wynika ze wskazanych poniżej, w pkt 1.3, dokumentów. Nie analizowano w niej zgodności proponowanych rozwiązań z prawem Unii Europejskiej czy Konstytucją RP. Nie uwzględniono również tych zagadnień, które nie dotyczą bezpośrednio użytkownika systemu patentowego i nie wpływają na jego sytuację faktyczną i prawną (np. podziału kosztów funkcjonowania tego systemu pomiędzy państwami). Ekspertyza nie zawiera również opisu wszystkich aspektów funkcjonowania patentu o jednolitym skutku. Zostały one ograniczone do tych zagadnień, które w ocenie sporządzającej niniejszą ekspertyzę mają zasadnicze znaczenie dla oceny korzyści, szans i zagrożeń, wynikających z jednolitego systemu ochrony patentowej dla jednostek naukowych.

1.3. Dokumenty będące podstawą sporządzenia analizy

- a. Projekt Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady wprowadzającego wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej, 2011/0093 (COD), wersja polska, przedstawiony przez Komisję Europejską 13 kwietnia 2011 – KOM (2011) 215 wersja ostateczna oraz wersja wynikająca z dokumentu o numerze 11328/11, „Proposal for a Regulation of the Council and the European Parliament implementing enhanced cooperation in the area of the creation of unitary patent protection”, powoływane dalej jako **„Rozporządzenie o patencie jednolitym”**;
- b. Projekt Rozporządzenia Rady wprowadzający wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do

odpowiednich ustaleń dotyczących tłumaczeń, 2011/0094 (CNS), wersja polska; przedstawiony przez Komisję Europejską 13 kwietnia 2011 – KOM (2011) 216 wersja ostateczna oraz wersja wynikająca z dokumentu o numerze 11328/11 „Proposal for a Council Regulation implementing enhanced cooperation in the area of unitary patent protection with regard to the applicable translation arrangements – General approach”, powoływane dalej jako **„Rozporządzenie w sprawie tłumaczeń”**;

- c. Projekt umowy dotyczącej Jednolitego Sądu Patentowego, dokument z 11 listopada 2011 r., o numerze 16741/11, wersja angielska „Working dokument – Draft agreement on a Unified Patent Court and draft Statute – Revised Presidency text”, wraz ze zmianami, wynikającymi z dokumentu z dnia 22 listopada 2011 r., - „Draft Agreement on a Unified Patent Court and draft Statute - Draft Declaration for an operational UPC”, o numerze 17317/11; dokument z dnia 24 listopada 2011 r. – „Draft Agreement on the creation of a Unified Patent Court – Guidance for future work”, o numerze 17539/11, powoływane dalej jako **„Umowa”**;
- d. Dokument Rady Unii Europejskiej o numerze 17407/11 – “Draft agreement on the Unified Patent Court – Relationships of the draft agreement on the Unified patent Court with Regulation (EC) No 44/2001 Brussels I”;
- e. Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r., w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w prawach cywilnych i handlowych, Dz. U UE z 15.1.2001, L 12/1, powoływane jako **„Rozporządzenie 2001/44”**;
- f. Dokument „Projekt porozumienia w sprawie utworzenia jednolitego Sądu Patentowego – Propozycja dalszego sposobu postępowania po osiągnięciu porozumienia politycznego, dokument z dnia 2 maja 2012 r.” o numerze 10059/12.

2. Podstawowe założenia systemu jednolitej ochrony patentowej

2.1. Jednolity charakter patentu o jednolitym skutku

Istotą omawianego systemu ochrony patentowej jest wprowadzenie tzw. patentu o jednolitym skutku. Podkreślić należy, że zgodnie z przyjętą propozycją nie jest to prawo wspólnotowe o charakterze unitarnym, ale wiązka patentów europejskich, którym na terytoriach państw Unii Europejskiej, uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy, nadaje się jednolity skutek w zakresie, określonym przepisami Rozporządzenia o patencie jednolitym.¹ Działający w tym systemie ochrony patentowej - Europejski Urząd Patentowy - na dotychczasowych zasadach, wynikających z Konwencji o patencie europejskim², udziela patentu europejskiego w państwach wyznaczonych przez podmiot, ubiegający się o ochronę patentową. W przypadku, gdy udzielone na poszczególnych terytoriach państw, uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy, patenty mają ten sam zakres ochrony, wówczas na podstawie wpisu do tzw. Rejestru jednolitej ochrony patentowej może uzyskać on tzw. jednolity charakter. Istotę jednolitego charakteru wyraża art. 3 ust. 2 Rozporządzenia o patencie jednolitym wskazujący, iż patent taki zapewnia jednolitą ochronę oraz taki sam skutek we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich. Patent taki nie może być ograniczany, przenoszony, unieważniany, a także może wygasać tylko w odniesieniu do wszystkich zaangażowanych państw członkowskich. Jednakże uprawniony może udzielić licencji na terytoriach wszystkich lub niektórych państw, uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy. Patent o jednolitym skutku obowiązuje na terytoriach państw, będących stroną Umowy³ od dnia opublikowania przez Europejski Urząd Patentowy informacji o przyznaniu patentu europejskiego w Europejskim Biuletynie Patentowym. Jako efekt jednolitego skutku Rozporządzenie o patencie jednolitym przewiduje, iż opłata

¹ Art.3 Rozporządzenia o patencie jednolitym.

² Konwencja o udzielaniu patentów europejskich (Konwencja o patencie europejskim) z dnia 5 października 1973 r., dz. Ust. 2004 nr 79, poz. 737 z późn. zmianami, dalej powoływana jako „Konwencja o patencie europejskim”.

³ Umowa o Jednolitym Sądzie Patentowym, dokument wskazany w pkt 1.3 c) niniejszej opinii.

z tytułu utrzymywania ochrony na terytorium państw, będących stronami Umowy będzie wnoszona do Europejskiego Urzędu Patentowego.

Patent europejski o jednolitym skutku wywiera jednolity efekt na terytorium państw, będących stronami Umowy. Podobnie, jak w przypadku patentu europejskiego, uzyskać patent o jednolitym skutku może każdy, a więc także podmiot nie mający siedziby bądź nie prowadzący działalności gospodarczej w państwach, stronach Umowy.

Rozporządzenie o patencie jednolitym zawiera nieliczne przepisy materialnego prawa patentowego. Zostały one objęte jednym rozdziałem, zatytułowanym "Skutki patentu europejskiego". Ich analiza pozwala na stwierdzenie, iż celem tych przepisów jest jednolite uregulowanie zakresu prawa, jaki wiąże się z uzyskanym patentem o jednolitym skutku.

I tak Rozporządzenie o patencie jednolitym zawiera następujące regulacje:

- a. wyliczenie katalogu uprawnień, składających się na prawo wyłącznego korzystania z patentu (art. 6 Rozporządzenia o patencie jednolitym);
- b. definicję pośredniego naruszenia patentu oraz uprawnienie do zakazania używania patentu w przypadku jego pośredniego naruszenia oraz (art. 7 Rozporządzenia o patencie jednolitym);
- c. ograniczenia wyłączności przysługującej uprawnionemu w przypadku podejmowania działań przez osoby trzecie (art. 8 Rozporządzenia o patencie jednolitym);
- d. wyczerpania praw z patentu o jednolitym skutku (art. 9 Rozporządzenia o patencie jednolitym).

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy te w sposób jednolity, zgodnie z celem patentu o jednolitym skutku, będą regulowały sytuację prawną podmiotu uprawnionego z patentu o jednolitym skutku, niezależnie od tego, na terytorium którego z państw, będących stroną Umowy, uprawniony chciałby wykonywać swoje prawa z patentu.

W pozostałym zakresie patent o jednolitym skutku ma być traktowany jak patent krajowy państwa, będącego stroną Umowy, w którym uprawniony miał siedzibę bądź główne miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, lub w razie ich braku prowadził działalność w chwili zgłoszenia patentu w Europejskim Urzędzie Patentowym. Te zasady znajdują również zastosowanie przy określeniu właściwego prawa krajowego w przypadku wielości współuprawnionych. W przypadku, gdy uprawniony z patentu pochodzi spoza państw, będących stronami Umowy, wówczas, zgodnie z art. 10 ust. 3 Rozporządzenia o patencie jednolitym patent taki będzie traktowany jako patent krajowy, poddany prawu niemieckiemu.

2.2. Reżim językowy

Rozporządzenie o patencie jednolitym uzupełnia Rozporządzenie w sprawie tłumaczeń, które zwalnia podmiot, ubiegający się o patent jednolity z obowiązku dostarczania tłumaczeń na języki państw, w których patent ten obowiązuje. Patent jest publikowany w języku postępowania przed Europejskim Urzędem Patentowym, a więc w języku jakim został udzielony. Stosownie do art. 4 Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń uprawniony z patentu jest obowiązany dostarczyć tłumaczenie patentu o jednolitym skutku na język urzędowy państwa będącego stroną Umowy, w którym miało miejsce domniemane naruszenie bądź w którym ma siedzibę domniemany sprawca naruszenia w przypadku sporu dotyczącego takiego patentu, na żądanie domniemanego sprawcy naruszenia. Uprawniony z patentu jest również zobowiązany, na żądanie sądu właściwego na terytorium zaangażowanych państw członkowskich, do dostarczenia tłumaczenia patentu na język postępowania tego sądu. Tłumaczenia te są dokonywane na koszt uprawnionego z patentu.

Dodatkowo art. 4 ust. 4 Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń stanowi, iż w przypadku sporu dotyczącego roszczenia o odszkodowanie, sąd przed którym prowadzone jest postępowanie, powinien również wziąć pod uwagę, że przed otrzymaniem tłumaczenia, o którym mowa w ust.1, domniemany sprawca mógł nie wiedzieć bądź też nie mieć uzasadnionych powodów, aby domyślać się, że narusza patent.

Rozporządzenie w sprawie tłumaczeń zakłada, iż w przyszłości specyfikacja patentu jednolitego będzie tłumaczona na wszystkie języki urzędowe Unii Europejskiej przy

zastosowaniu tłumaczeń mechanicznych. W okresie przejściowym, zgodnie z art. 6 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń do wniosku o rejestrację jednolitego skutku, uprawniony jest obowiązany dołączyć tłumaczenie patentu na język angielski, jeśli językiem postępowania jest francuski lub niemiecki. W przypadku, gdy językiem postępowania był język angielski, dostarcza tłumaczenie na dowolnie wybrany język urzędowy państwa członkowskiego, będący językiem urzędowym Unii. Tłumaczenia te nie mają mocy wiążącej, lecz jedynie charakter informacyjny. Brzmienie art. 6 ust. 3 Rozporządzenia daje podstawę do przyjęcia poglądu, iż okres przejściowy nie będzie obowiązywał krócej niż 6 lat od momentu wejścia w życie Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń, gdyż dopiero po upływie tego okresu, zakłada się ocenę i weryfikację funkcjonowania systemu tłumaczeń maszynowych.

2.3. Wyłączna właściwość Jednolitego Sądu Patentowego

Zgodnie z art. 15 Umowy, utworzony na jej podstawie, Jednolity Sąd Patentowy będzie miał tzw. wyłączną właściwość w odniesieniu do postępowań, których przedmiotem jest:

- a. naruszenie lub zagrożenie naruszenia patentu, dodatkowego świadectwa ochronnego oraz powiązanych z nimi środków obrony, włączając powództwa wzajemne dotyczące licencji;
- b. ustalenie nieistnienia naruszenia;
- c. zabezpieczenie tymczasowe i środki zabezpieczające;
- d. unieważnienie patentu;
- e. powództwo wzajemne o unieważnienie patentu;
- f. odszkodowanie i kompensacja wynikające z tymczasowej ochrony patentu o jednolitym skutku, w związku z opublikowanym zgłoszeniem;
- g. używanie wynalazku przed udzieleniem patentu oraz prawa oparte na prawie wcześniejszego używania wynalazku;

- h. kompensacja dla licencji, udzielonych na podstawie art. 11 Rozporządzenia o patencie jednolitym⁴;
- i. decyzja Europejskiego Urzędu Patentowego w zakresie zadań powierzonych mu na podstawie art. 12 Rozporządzenia o patencie jednolitym.

W pozostałych sprawach, nie objętych wyłączną właściwością Jednolitego Sądu Patentowego, właściwe będą sądy Umawiających się państw, których właściwość zostanie określona zgodnie z przepisami Rozporządzenia 2001/44.

Jak z powyższego wynika wyłączna właściwość Jednolitego Sądu Patentowego dotyczy przede wszystkim kwestii związanych z naruszeniem i unieważnieniem patentu jednolitego, a także dochodzeniem innych roszczeń przez uprawnionego z patentu o jednolitym skutku. Te zresztą zagadnienia zdają się mieć zarówno dla uprawnionego z patentu, jak i podmiotów trzecich, uczestniczących w obrocie, znaczenie zasadnicze, gdyż decydują one o efektywności udzielonej ochrony patentowej. Nie są objęte wyłączną właściwością Jednolitego Sądu Patentowego spory powstające na tle wykonania bądź nienależytego wykonania umowy dotyczącej opatentowanego wynalazku, z wyjątkiem sytuacji, gdy pozwany przeciwstawia powodowi prawa wynikające z udzielonej licencji, zgłoszone w postaci powództwa wzajemnego.

Należy podkreślić, iż przepisy Umowy pozwalają pozwanemu podnosić wszelkie zarzuty w sytuacji wytoczenia przeciwko niemu powództwa o naruszenie lub zagrożenie naruszenia, które wyłączają możliwość przypisania mu działania bezprawnego. Oznacza to tym samym, że można również podnosić zarzuty, oparte na normach prawa krajowego, obowiązujących w miejscu naruszenia patentu.

Na tle tej regulacji nie do końca pozostaje jasne, w jakim zakresie wyłączną właściwością Jednolitego Sądu Patentowego są objęte spory z tytułu tzw. ochrony tymczasowej patentu o jednolitym skutku, o której mówi art. 67 ust. 2 Konwencji. Jak wskazano powyżej art. 15 Umowy, statuuje wyłączną właściwość jedynie

⁴ Chodzi tu o licencje otwarte, której możliwość udzielenia dla patentu jednolitego, przewiduje Rozporządzenie o patencie jednolitym

w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych i kompensacyjnych. Gdyby zatem prawo państwa, któremu podlega patent jednolity, przewidywało również inne roszczenia niż roszczenia odszkodowawcze i kompensacyjne, to otwartą pozostaje kwestia, czy w tym zakresie będzie wyłącznie właściwy Jednolity Sąd Patentowy czy roszczenia takie są objęte jurysdykcją sądu państwa będącego stroną Umowy, właściwego zgodnie z Rozporządzeniem 2001/44. Na właściwość tego ostatniego wskazywałyby wykładnia literalna, podczas gdy wykładnia celowościowa nakazywałaby przyjęcie wyłącznej właściwości Jednolitego Sądu Patentowego do wszelkich roszczeń, jakie przewiduje prawo krajowe w związku z tzw. ochroną tymczasową. Za niepożądane uznać bowiem należy statuowanie właściwości różnych sądów dla różnych roszczeń, powstających jednak w związku z tym samym zdarzeniem, jakim jest działanie stanowiące naruszenie.

Nie są objęte wyłączną właściwością Jednolitego Sądu Patentowego spory wynikające z zawartych umów, których przedmiotem jest patent jednolity. Podkreślić zatem należy, że wszelkie spory dotyczące niewykonania bądź nienależytego wykonania umów licencyjnych pozostają w gestii właściwych sądów krajowych. Jedynym wyjątkiem będą te powództwa o zapłatę, dla których podstawą będzie licencja otwarta patentu o jednolitym skutku, udzielona zgodnie z art. 11 Rozporządzenia o patencie jednolitym. Podkreślić należy, iż ogłoszenie o gotowości udzielenia licencji otwartej w przypadku patentu o jednolitym skutku dokonywane będzie za pośrednictwem Europejskiego Urzędu Patentowego.

Z punktu widzenia podmiotów trzecich, podejmujących działania przeciwko podmiotowi uprawnionemu z patentu o jednolitym skutku konieczne wydaje się zwrócenie uwagi, iż Jednolity Sąd Patentowy ma wyłączną właściwość w sprawach o unieważnienie patentu jednolitego, zarówno wszczynanego w formie powództwa, jak i powództwa wzajemnego. Ten sąd pozostaje też wyłącznie właściwy w sprawach powództw o ustalenie nieistnienia naruszenia, a także tych powództw, których przedmiotem jest ustalenie istnienia prawa do korzystania z rozwiązania objętego patentem jednolitym na podstawie wcześniejszego używania.

Oceniając proponowane rozwiązanie i jego skutki założyć również należy, iż zgodnie z propozycją, zawartą w dokumencie Rady Unii Europejskiej o numerze 17407/11,

zostanie zmienione Rozporządzenie 2001/44. Celem proponowanej zmiany jest wyraźne potraktowanie Jednolitego Sądu Patentowego jako sądu Państwa Strony Unii Europejskiej. Takie rozwiązanie ma, zdaniem jego twórców, wyłączyć ryzyko pozywania podmiotów, mających swoją siedzibę w Unii Europejskiej, a pochodzących z państw, nie będących stronami Umowy przed Jednolitym Sądem Patentowym w państwie, którego sąd nie byłby właściwy, zgodnie z przepisami przedmiotowego Rozporządzenia. Dodatkowo proponowane zmiany zapewnić mają, na zasadach wynikających z Rozporządzenia 2001/44, uznawanie i wykonywanie wyroków, wydanych przez Jednolity Sąd Patentowy w państwach, nie będących stronami Umowy. Proponuje się również wprowadzenie wyraźnej regulacji, pozwalającej stosować art. 27 i 28 Rozporządzenia, w przypadku wszczęcia równoległych postępowań przed Jednolitym Sądem Patentowym z jednej strony oraz sądem krajowym państwa, nie będącego stroną Umowy z drugiej strony.

Wprowadzenie proponowanej regulacji będzie miało przede wszystkim ten skutek, że w przypadku stwierdzenia, iż zgodnie z Rozporządzeniem 2001/44 jurysdykcja przypadłaby sądowi danego państwa⁵, to w odniesieniu do postępowań, wskazanych w art. 15 Umowy, sądem właściwym na terytorium tego Państwa Członkowskiego będzie Jednolity Sąd Patentowy, o ile oczywiście państwo to jest stroną Umowy.

Jednolity Sąd Patentowy nie będzie miał zatem jurysdykcji w państwach, które nie są stroną Umowy. Nie oznacza to jednak, iż podmioty, mające swoją siedzibę w Państwie, nie będącym stroną Umowy nie będą zmuszone do podejmowania czynności procesowych przed tym sądem, ale położonym w Państwie, będącym stroną Umowy. Podmiot, mający swoją siedzibę w państwie, nie będącym stroną Umowy, będzie mógł być, stosownie do art. 5 ust. 3 Rozporządzenia 2001/44 pozwany przed sąd państwa, w którym dochodzi do naruszenia. Sądem zaś właściwym na terytorium tego państwa dla naruszenia patentów o jednolitym skutku będzie Jednolity Sąd Patentowy.

⁵ Podkreślić należy, że zgodnie z przepisami Rozporządzenia 2001/44 sądem właściwym byłby sąd znajdujący się w Państwie Członkowskim Unii Europejskiej, w którym pozwany ma swoją siedzibę (miejsce zamieszkania), stosownie do przepisów ogólnych – art. 2 ust.1 bądź sąd państwa, gdzie nastąpiło naruszenie lub zagrożenie naruszenia patentu, stosownie do przepisów o jurysdykcji szczególnej – art. 5 ust.3.

Analogicznie, podmiot pochodzący z państwa, nie będącego stroną Umowy, będzie zmuszony do podjęcia działań przed Jednolitym Sądem Patentowym na terytorium innego państwa w przypadku, gdy chce rozpocząć któreś z postępowań, objętych wyłączną właściwością tego sądu a skierowanych przeciwko uprawnionemu z patentu o jednolitym skutku, jak na przykład jego unieważnienie czy ustalenie nieistnienia naruszenia, o ile zgodnie z przepisami Rozporządzenia 2001/44 właściwe będą sądy państw, będących stroną Umowy.

Oznacza to, iż podmiot, mający swoją siedzibę w Państwie nie będącym stroną Umowy tylko wtedy nie będzie zmuszony do działania przed Jednolitym Sądem Patentowym, położonym poza terytorium tego państwa, a znajdującym się w państwie, będącym stroną Umowy, o ile nie będzie prowadził działalności gospodarczej na terytoriach państw, gdzie został udzielony patent jednolity, a która to działalność mogłaby stanowić jego naruszenie. W przypadku, gdyby Polska nie była stroną Umowy, jurysdykcja Jednolitego Sądu Patentowego nie będzie wchodziła w grę, o ile podmiot mający swoją siedzibę w Polsce, nie prowadzi działalności na terytoriach państw Unii Europejskiej, będących stronami Umowy.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że stosownie do art. 58 Umowy, po upływie 7 lat od daty wejścia w życie Umowy, wyłączna jurysdykcja sądu obejmie również patenty europejskie. Podobnie, jak w przypadku patentów o jednolitym skutku, sąd ten stanie się wyłącznie właściwy dla spraw, wymienionych w art. 15 Umowy w odniesieniu do patentów europejskich. Tak, jak w przypadku patentów o jednolitym skutku, jurysdykcja tego sądu na danym terytorium państwowym będzie właściwa wówczas, gdy zgodnie z Rozporządzeniem 2001/44, właściwy byłby sąd danego państwa.

Podobnie zatem, jak w przypadku patentów o jednolitym skutku, również w przypadku patentów europejskich, pochodzący z państw nie będących stronami Umowy będą musieli wszczynać postępowania przed tym sądem, o ile właściwe, zgodnie z przepisami Rozporządzenia 2001/44 będą sądy położone na terytoriach innego państwa.

Pozostaje jednak niejasne, czy po upływie 7 letniego okresu przejściowego, o którym mówi art. 58 Umowy, państwa nie będące stronami Umowy zachowają uprawnienie

do unieważnienia na swoim terytorium patentów europejskich wobec wyłącznej w tym zakresie właściwości Jednolitego Sądu Patentowego. Ponieważ Jednolity Sąd Patentowy nie ma jurysdykcji na terytorium Państwa, nie będącego stroną Umowy, to o ile nie zostanie zmieniony art. 22 ust. 4 Rozporządzenia 2001/44, wówczas należy przyjąć, że to sądy lub inne organy krajowe właściwe na terytoriach tych państw, nie będących stronami Umowy, pozostaną właściwe do unieważnienia patentu europejskiego, skutecznego na tym terytorium. Kwestia ta pozostaje jednak niejasna wobec braku dostępności proponowanych zmian do Rozporządzenia 2001/44.

2.4. Właściwość miejscowa Jednolitego Sądu Patentowego

Generalnie, zasady wynikające z Umowy, co do właściwości miejscowej Jednolitego Sądu Patentowego nie odbiegają od zasad, które przyjmuje Rozporządzenie 2001/44.

Powództwa z tytułu naruszenia, zagrożenia naruszenia, wnioski o zabezpieczenie, powództwa o odszkodowanie lub kompensację wynikające z tzw. ochrony tymczasowej, powództwa o ustalenie praw opartych na pierwszeństwie używania oraz powództwa o wynagrodzenia z tytułu licencji otwartej mogą być wszczęte:

- a) przed oddziałem lokalnym sądu, znajdującym się w państwie będącym stroną Umowy, gdzie doszło do naruszenia lub istnieje zagrożenie naruszenia (ewentualnie przed oddziałem regionalnym, w którym Państwo to uczestniczy);
- b) przed oddziałem lokalnym w Państwie członkowskim, w którym pozwany, lub w przypadku wielu pozwanych, jeden z nich, ma swoją siedzibę lub główne miejsce prowadzenia działalności lub w jego braku, miejsce prowadzenia działalności (ewentualnie oddziałem regionalnym, w którym Państwo to uczestniczy). Jednakże zasada ta, w przypadku wielości podmiotów pozwanych działa, o ile mają one handlowe powiązania a postępowanie dotyczy tego samego produktu lub procesu.

Podkreślić jednak należy, iż w stosunku do przepisów Rozporządzenia 2001/44 nie do końca pozostaje jasne, jak interpretować pojęcia „główne miejsce prowadzenia

działalności” i „miejsce prowadzenia działalności”. Zakładając jednak, zgodnie z wyrażoną w dokumencie Rady Unii Europejskiej o numerze 17407/11 opinią, iż Jednolity Sąd Patentowy wtedy ma jurysdykcję, jeżeli sąd danego państwa miałby jurysdykcję zgodnie z przepisami Rozporządzenia 2001/44, uznać zatem należy, iż chodzi tu o sytuację, do której odnosi się art. 5 ust. 5 Rozporządzenia, a więc roszczenie z tytułu naruszenia dotyczy filii, agencji lub oddziału.

W przypadku, gdy pozwanym jest podmiot, który nie ma siedziby i nie prowadzi działalności w Państwach stronach Umowy, wówczas podmiot taki powinien być pozywany, zgodnie z punktem a) powyżej bądź przed oddział centralny Jednolitego Sądu Patentowego.

W braku oddziału lokalnego i regionalnego w danym Państwie, właściwy będzie oddział centralny sądu.

Zawiśnięcie sporu przed sądem wybranym zgodnie z tymi regułami powoduje, iż powództwo między tymi samymi stronami, oparte na tym samym patencie nie może być wszczęte przed innym oddziałem Jednolitego Sądu Patentowego. W przypadku jednoczesnego wszczęcia w wielu miejscach, właściwy staje się ten sąd, który jako pierwszy otrzymał powództwo.

Podmiot, który został pozwany przed oddziałem lokalnym bądź regionalnym może wszcząć przeciwko powodowi powództwo wzajemne o unieważnienie. Oddział lokalny bądź regionalny może rozpatrywać również to powództwo wzajemne bądź też przekazać powództwo o unieważnienie do oddziału centralnego. Do decyzji sądu należy wówczas, czy postępowanie o naruszenie prowadzi nadal, czy też je zawiesza. Oddział lokalny bądź regionalny może również za zgodą stron przekazać całe postępowanie do rozpoznania przez oddział centralny.

Co do zasady powództwo o unieważnienie, jeżeli nie jest wnoszone jako powództwo wzajemne, powinno być wniesione do oddziału centralnego. Jednakże w sytuacji, gdy wcześniej zostało wszczęte postępowanie o naruszenie, to wówczas w przypadku tych samych stron i tego samego patentu, powództwo o unieważnienie może być również wniesione przed tym oddziałem lokalnym i regionalnym. W takim przypadku brak jest

postanowień pozwalających przekazać lokalnemu/regionalnemu oddziałowi sprawę o unieważnienie do oddziału centralnego.

Wszczęcie powództwa o unieważnienie przed oddziałem centralnym nie ogranicza stron do wszczęcia postępowania o naruszenie przed oddziałem lokalnym/regionalnym. Jednakże w takim wypadku lokalny/regionalny oddział może postąpić podobnie, jak w przypadku wniesienia powództwa wzajemnego czyli prowadzić postępowanie o naruszenie, zawiesić je lub za zgodą stron przekazać to postępowanie do rozpatrzenia oddziału centralnego.

Wyłączną właściwość, obok powództwa o unieważnienie wnoszonego w formie powództwa, gdy jest ono wcześniejsze niż powództwo o naruszenie, ma oddział centralny w odniesieniu do powództw o ustalenie nieistnienia naruszenia. Umowa reguluje również sytuację, gdy pomiędzy tymi samymi stronami (lub licencjobiorcą wyłącznym a wnoszącym z powództwo z tytułu ustalenia nieistnienia naruszenia) zostanie wniesione powództwo o naruszenie, wówczas postępowanie to ulega zawieszeniu, o ile powództwo o naruszenie zostanie wniesione w terminie 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przed oddziałem centralnym.

2.5. Języki postępowania przed Jednolitym Sądem Patentowym I i II Instancji

Generalnie przed oddziałem lokalnym lub regionalnym językiem postępowania jest język urzędowy Unii Europejskiej, będący językiem urzędowym państwa (lub jednym z języków urzędowych danego państwa), w którym znajduje się oddział lokalny lub jednym z języków urzędowych, wskazanych przez państwa, które utworzyły oddział regionalny. Umawiające się Państwa mają również możliwość wskazania dodatkowo języków postępowania przed Europejskim Urzędem Patentowym jako języków, w których mogą toczyć się postępowania przed oddziałami, znajdującymi się na terytorium tych państw.

Umowa przewiduje, że strony mogą uzgodnić, pod warunkiem, wyrażenia zgody przez zespół orzekający Jednolitego Sądu Patentowego, iż postępowanie będzie toczyło się w języku procedury właściwej dla uzyskania patentu. Jeżeli zespół

orzekający nie wyrazi zgody na ten język, to wówczas strony mogą wnosić o przekazanie sprawy do oddziału centralnego.

Za zgodą obu stron, przy zachowaniu zasad dogodności i uczciwości, właściwy zespół orzekający lokalnego/regionalnego może zdecydować o zastosowaniu języka, w którym został udzielony patent jako języka postępowania przed Europejskim Urzędem Patentowym.

Dodatkowo w art. 30 punkt 4a Umowy przewidziano, że na żądanie jednej ze stron, po wysłuchaniu drugiej strony oraz właściwego zespołu orzekającego, Prezes Sądu Pierwszej Instancji, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy przy zachowaniu zasad dogodności i uczciwości, może zdecydować, iż językiem postępowania będzie język, w którym udzielono patentu.

Postępowanie przed oddziałem centralnym toczy się w języku procedury, w którym został udzielony patent.

Język postępowania przed sądem apelacyjnym jest taki sam, w jakim toczyła się procedura przed sądem I Instancji. Strony mogą wyrazić zgodę, aby postępowanie toczyło się w języku, w którym udzielono patentu. Dodatkowo w wyjątkowych przypadkach, w zakresie, w jakim sąd apelacyjny uzna to za właściwe, za zgodą stron, postępowanie w części lub w całości może toczyć się w innym języku urzędowym umawiającego się państwa.

Dodatkowo Umowa (art. 31 ust. 3) uprawnia pozwanego, który został pozwany przed oddział centralny Jednolitego Sądu Patentowego do żądania dostarczenia tłumaczenia stosownych dokumentów na język Państwa Członka Unii Europejskiej, będącego stroną Umowy, w którym ma on siedzibę, główne miejsce działalności gospodarczej albo prowadzi działalność, o ile:

- jurysdykcja oddziału centralnego wynika z postanowień art. 15a (1)⁶;

⁶ Chodzi o przypadek pozwania podmiotu z państwa strony Umowy, które nie utworzyło oddziału lokalnego/regionalnego.

- język postępowania przed oddziałem centralnym nie jest językiem urzędowym Państwa Unii Europejskiej, w którym ma on siedzibę, główne miejsce działalności gospodarczej albo prowadzi działalność;

- pozwany nie ma odpowiedniej znajomości języka postępowania.

2.6. Środki ochrony, jakie może stosować Jednolity Sąd Patentowy

Generalna zasada, statutowana przez art. 34a ust. 2 Umowy nakazuje sądowi podejmować czynności, przy uwzględnieniu interesów stron, a także po wysłuchaniu każdej ze stron, o ile nie byłoby to sprzeczne z możliwością efektywnego egzekwowania, nakazanych przez sąd środków. Wśród środków zapobiegawczych Umowa opisuje sposób postępowania w przypadku nakazania okazania dowodu znajdującego się pod kontrolą drugiej strony, zabezpieczenie dowodu przed wszczęciem postępowania oraz tzw. „Freezing orders” służące przeciwdziałaniu usuwaniu majątku pozwanego z jurysdykcji, objętej postępowaniem. W przypadku zabezpieczenia dowodów, co do zasady procedura może odbywać się bez wcześniejszego wysłuchania drugiej strony, o ile stosownie do art. 35a ust. 4 Umowy, w szczególności mogłoby to spowodować opóźnienie, które wyrządzi nieodwracalną szkodę uprawnionemu z patentu lub zachodzi uzasadnione ryzyko, iż dowód zostanie zniszczony. W takim przypadku, strona, która nie uczestniczyła w takim postępowaniu jest, stosownie do art. 35a Umowy zawiadamiana i sąd powinien zarządzić rozprawę celem ewentualnej modyfikacji bądź uchylenia środków w „rozsądnym terminie od dnia, w którym została ona powiadomiona o zastosowanych środkach”. Umowa przewiduje również, iż w przypadku, gdy uprawniony nie wszczął postępowania albo środki te wygasły lub zostały uchylone, pozwany może żądać odszkodowania. Sąd może również uzależnić zastosowanie tych środków od zapłaty kaucji. Umowa pozwala, na każdym etapie postępowania, korzystać sądowi z ekspertów, którzy mogliby wyjaśniać poszczególne, wskazane przez sąd aspekty przedmiotowej sprawy.

Jeżeli chodzi o środki tymczasowe i zabezpieczające, to zgodnie z art. 37 ust. 1 Umowy, sąd może nakazać zaniechania działań uznawanych za naruszenie lub też pozwolić na ich kontynuowanie pod warunkiem zapłaty kaucji gwarancyjnej. Sąd

może również zabezpieczyć roszczenia poprzez zajęcie towarów. W przypadku, gdy sytuacja finansowa pozwanego wskazuje na prawdopodobieństwo, że nie będzie on w stanie pokryć szkód, sąd może zająć ruchomości/nieruchomości takiego podmiotu bądź zablokować należące do niego konto bankowe tytułem zabezpieczenia.

Stosując środki zabezpieczenia dowodów, jak i inne środki zabezpieczające sąd może nakazać wnioskodawcy przedstawienie dowodów, iż jest on uprawnionym z patentu, istnieje naruszenie patentu bądź jego nastąpienie jest nieuniknione.

Uwzględniając żądanie sąd powinien uwzględnić interesy stron oraz rozważyć szkodę, jaka może wyniknąć z udzielenia bądź nieudzielenia zabezpieczenia.

W sytuacji stwierdzenia naruszenia, sąd jest uprawniony do zakazania określonej działalności, w tym również podmiotom odpowiedzialnym za pośrednie naruszenie. Zakaz ten może być dodatkowo obwarowany karami finansowymi. Sąd ma również szerokie kompetencje odnośnie postępowania z towarami naruszającymi prawa z patentu. Może bowiem nakazać : złożenie oświadczenia, iż naruszają one patent, wycofanie ich z obrotu, pozbawienie produktu cech, które decydują, iż narusza on patent, zakaz ich wprowadzania do obrotu oraz zniszczenie. Jednocześnie Umowa stanowi, iż zastosowanie tych środków powinno uwzględniać: proporcję pomiędzy powagą naruszenia i zastosowanymi środkami niezbędnymi do jego usunięcia, wolę pozwanego do przeniesienia tych towarów do państwa, w którym nie stanowią one naruszenia, oraz interesy osób trzecich.

Sąd ten posiada również możliwość zastosowania zabezpieczenia poprzez udzielenie informacji.

Wszystkie działania podejmowane przez sąd powinny uwzględniać konieczność ochrony tajemnic produkcyjnych, danych osobowych oraz informacji poufnych.

Sąd ma także prawo zasądzić na rzecz strony, która poniosła szkodę, odpowiednie odszkodowanie, o ile naruszytel wiedział o naruszeniu bądź miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że naruszenie nastąpiło. W sytuacji, gdy naruszający nie wiedział bądź nie miał uzasadnionych podstaw by przypuszczać, że naruszenie

nastąpiło, uprawniony może żądać wydania korzyści lub zasądzenia odpowiedniego wynagrodzenia.

W przypadku roszczeń odszkodowawczych może ono uwzględniać rzeczywisty uszczerbek, jak i utracone korzyści. Wyliczenie odszkodowania może być również oparte na sumie ryczałtowej, wyliczonej na podstawie takich elementów jak należne uprawnionemu opłaty licencyjne.

3. Ocena proponowanych rozwiązań z punktu widzenia jednostek naukowych

3.1. Założenia ogólne

Dokonanie oceny jednolitego systemu ochrony patentowej z punktu widzenia korzyści, szans bądź zagrożeń dla jednostek naukowych wymaga uwzględnienia różnych sytuacji faktycznych, w których jednostka ta się znajduje. Podkreślić bowiem należy, iż niezależnie czy odnosimy się do patentu o jednolitym skutku, patentu europejskiego czy patentu krajowego postanowienia korzystne z punktu widzenia uprawnionego z patentu oceniane są często jako niekorzystne z punktu widzenia innych uczestników systemu ochrony patentowej. Odpowiednio ocena szans, zagrożeń i korzyści determinowana jest również w dużej części sytuacją faktyczną i prawną podmiotu, w jakiej on się znajduje. Dlatego też trzeba mieć na uwadze, iż ocena przyjętych rozwiązań w dużej mierze zależy od tego, czy dokonywana jest ona z punktu widzenia jednostki naukowej jako podmiotu prowadzącego badania i potencjalnie uprawnionego z patentu o jednolitym skutku, czy też jako podmiotu, który ewentualnie obawia się działania tego systemu z uwagi na ryzyko zagrożenia naruszenia patentu.

Wydaje się, że ocena szans, korzyści i zagrożeń z punktu widzenia jednostek naukowych wymaga uwzględnienia w pierwszej kolejności szczególnej sytuacji tych podmiotów, w porównaniu z innymi podmiotami, korzystającymi z patentów. Jednostki naukowe zajmujące się prowadzeniem badań naukowych i prac rozwojowych korzystają z patentów przede wszystkim dla tego celu. Co do zasady ich

główna działalność nie polega na zawodowym i zarobkowym korzystaniu z wynalazków chronionych patentami poprzez urzeczywistnienie ich w materialnej postaci i komercjalizację produktów. Nawet, gdy jednostki naukowe pozyskają patenty na określone rezultaty prowadzonych przez siebie badań, to raczej rozpoczną korzystanie z tych patentów poprzez udzielenie licencji lub rozporządzenie uzyskanym prawem z patentu. Dlatego też w pierwszej części analizy dokonana zostanie ocena korzyści, szans i zagrożeń, jakie wynikają dla tych jednostek w związku z prowadzoną działalnością badawczą, którą ewentualnie kończy uzyskanie prawa z patentu. Druga część analizy zostanie poświęcona sytuacji, w której jednostki naukowe mogłyby być pozwane z tytułu naruszenia patentu o jednolitym skutku. W obu przypadkach analiza uwzględni również będzie sytuację prawną tych jednostek, w zależności od tego, czy Polska będzie uczestniczyła w mechanizmie wzmocnionej współpracy.

3.2. Jednostka naukowa jako jednostka prowadząca działalność badawczo – rozwojową

Z punktu widzenia interesów jednostki naukowej, prowadzącej działalność badawczo - rozwojową najistotniejsze wydaje się:

- a) prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych bez zagrożenia naruszenia obowiązujących na terenie Polski patentów;
- b) dostęp do informacji, znajdującej się w opublikowanych zgłoszeniach patentowych, służących dalszemu rozwojowi wiedzy;
- c) uzyskanie i utrzymanie ochrony patentowej na wynalazki, będące wynikiem prac badawczo - rozwojowych.

W sytuacji, gdy jednostka naukowa staje się uprawniona z patentu najistotniejsze, podobnie, jak w przypadku innych uprawnionych, wydają się następujące kwestie :

- a) zakres ochrony patentowej;

- b) skuteczna ochrona patentu przed naruszeniami;
- c) koszt utrzymania ochrony;
- d) zarządzanie posiadanymi patentami.

3.2.1. Prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych bez zagrożenia naruszenia obowiązujących patentów

Tradycyjnie prowadzenie prac badawczo - rozwojowych wyłączone jest z zakresu przysługującej uprawnionemu wyłączności. Uznaje się powszechnie, iż system patentowy, którego obowiązkowym elementem jest publikacja zgłoszeń patentowych, służyć ma rozwojowi społecznemu poprzez udostępnienie zawartej w nich wiedzy. Zakłada się bowiem, że dalszy rozwój o tyle jest możliwy, o ile udoskonalane będą rozwiązania już opatentowane czy inne istniejące w stanie techniki.

Obecnie obowiązująca w Polsce ustawa Prawo Własności Przemysłowej w art. 69 ust. 1 pkt 3 stanowi, iż "Nie narusza się patentu przez stosowanie wynalazku do celów badawczych i doświadczalnych, dla dokonania jego oceny, analizy albo nauczania". Zwraca się uwagę, iż obecne postanowienie odbiega od formuły tzw. przywileju badawczego, przyjętego w państwach Unii Europejskiej, nadmiernie rozszerzając go literalnie na działania, które wykraczają poza prace "nad wynalazkiem", postulując jednocześnie, by rozumieć go w sposób, pozwalający jedynie na prace "nad wynalazkiem", nie zaś wykorzystywanie chronionego rozwiązania dla celów jedynie instrumentalnych.⁷

W Rozporządzeniu o patencie jednolitym wprowadzono przywilej badawczy w brzmieniu proponowanym uprzednio w projekcie Konwencji o patencie wspólnotowym w wersji z roku 1989. Zgodnie z art. 8 pkt b)

⁷ J. Szajkowski/H. Żakowska - Henzler w: System Prawa Prywatnego, Prawo Własności Przemysłowej, t. XIVA, s. 514.

tego projektu "Prawa wynikające z patentu europejskiego o jednolitym skutku nie dotyczą działań podejmowanych w celach eksperymentalnych dotyczących przedmiotu opatentowanego wynalazku".

Sformułowanie przywileju badawczego, zaproponowane w Rozporządzeniu o patencie jednolitym jest również tożsame z regulacją występującą w Niemczech⁸, Wielkiej Brytanii⁹ czy Francji.¹⁰

Nie wydaje się jednak, by brzmienie przywileju badawczego, zaproponowane w Rozporządzeniu, pomimo odmienności jego sformułowania, w sposób negatywny wpłynęło na możliwość prowadzenia prac badawczo – rozwojowych przez jednostki naukowe. Należy zaznaczyć, iż zgodnie z tą formułą, prowadzenie działalności badawczo - rozwojowej nie jest limitowane celem, tak jak ma to miejsce, stosownie do art. 69 ust.1 pkt 3 ustawy Prawo Własności Przemysłowej. Na tle sformułowania zaproponowanego w projekcie Rozporządzenia o patencie jednolitym, a stosowanego obecnie, we wskazanych powyżej państwach europejskich, przyjmuje się raczej, iż obejmuje ono działalność badawczo - rozwojową, niezależnie od tego, czy podejmowana ona jest w celu komercyjnym, czy też w celu niekomercyjnym, o ile dotyczy pracy nad wynalazkiem.¹¹

Podnoszona przez A. Nowicką obawa,¹² iż tak sformułowany przywilej badawczy nie obejmuje stosowania wynalazku dla celów nauczania, wydaje się być nieuzasadniona. Przepis ten w ogóle nie odnosi się do sytuacji np. prezentowania wynalazku jako takiego podczas wykładu, gdy czynność taka nie jest powiązana z prowadzeniem badań naukowych. Przepis ten odnosi się do sytuacji, gdy jednym z celów, który uzasadnia prowadzenie prac badawczych nad wynalazkiem jest nauczanie. Przyjmuje

⁸ §11 pkt PatG (niemieckiej ustawy patentowej).

⁹ Art. 60 ust. 5 pkt b Patent Act 1977 (angielskiej ustawy patentowej)

¹⁰ L. 613-5 Code de la propriété intellectuelle (francuskiego kodeksu własności intelektualnej).

¹¹ Kwestia ta jest rozbieżnie interpretowana na tle art. 69 ust.1 pkt 3 PWP, zobacz orzeczenie NSA II GSK 92/07, www.orzeczenia.nsa.gov.pl, A. Szewc, naruszenie własności przemysłowej, s.61 i J. Szajkowski/H. Żakowska - Henzler w : System Prawa Prywatnego, Prawo Własności Przemysłowej, t.XIVA, s. 513

¹² A. Nowicka, Kontrowersje dotyczące utworzenia jednolitej ochrony patentowej oraz jednolitego sądu patentowego - analiza prawna, Rzecznik Patentowy 2011 nr 2-4, s. 89

się obecnie, iż rolą prawa patentowego jest zapewnienie wyłączności korzystania z wynalazku poprzez ucieleśniające go nośniki, związane z jego realizacją.¹³ Oznacza to tym samym, iż wejście w sferę wyłączności płynącej z patentu wymaga zastosowania wynalazku, co oznaczać będzie co najmniej jego realizację poprzez wytworzenie produktu lub zastosowanie danego sposobu. Jeżeli zatem chodzi o posłużenie się wynalazkiem w czasie wykładu, i nie jest to aktywność powiązana z prowadzonymi badaniami naukowo - rozwojowymi nad wynalazkiem, to z naruszeniem moglibyśmy mieć do czynienia jedynie wtedy, gdyby doszło do odtworzenia materialnej postaci wynalazku w celu posłużenia się nią na wykładzie. Konieczne byłoby powstanie materialnego nośnika wynalazku, gdyż dopiero wtedy można mówić o korzystaniu z danego rozwiązania poprzez wytworzenie. Przypadek ten nie zachodzi w sytuacji, gdy w czasie wykładu podmiot posługuje się materialnym nośnikiem wprowadzonym do obrotu przez uprawnionego lub za jego zgodą bądź też posługuje się dokumentacją patentową, opisującą rozwiązanie, stanowiące wynalazek.

Jak wskazywano powyżej proponowane brzmienie przywileju badawczego nie ogranicza dopuszczalności prowadzenia badań w zależności od celu, jakim badania te mają służyć. W porównaniu z obecnie obowiązującą regulacją Prawa Własności Przemysłowej, przepisy Rozporządzenia o patencie jednolitym poszerzają zakres dozwolonych działań.

Oczywiście, iż orzecznictwo poszczególnych państw europejskich, stosujących tożsamą formułę ustawową nie jest jednolite. Co do zakresu ograniczenia patentu, na tle poszczególnych stanów faktycznych, wynikającego z przywileju badawczego nie jest również zgodna doktryna.¹⁴ Jednakże istniejące rozbieżności nie są tego rodzaju, by pozwoliły na postawienie tezy, iż obowiązywanie na terenie Polski przywileju badawczego w tym kształcie, ograniczy swobodę prowadzenia

¹³ J. Szajkowski/H. Żakowska - Henzler, System Prawa Prywatnego, System Prawa Własności Przemysłowej, t. XIVA, s. 480

¹⁴ Na tle niemieckiej ustawy patentowej, patrz Benkard, Patentgesetz, 10 Auflage 2006, uwagi do §11 pkt 2.

działalności badawczo - rozwojowej w stosunku do przywileju badawczego, wynikającego z ustawy Prawo Własności Przemysłowej.

3.2.2. Dostęp do informacji, znajdującej się w opublikowanych zgłoszeniach patentowych, służących dalszemu rozwojowi wiedzy

Podstawowe znaczenie dla prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych ma dostęp do wiedzy. Badania naukowe i prace rozwojowe są źródłem innowacyjności, która polega na tworzeniu nowych produktów. Możliwość tworzenia produktów innowacyjnych wymaga znajomości stanu techniki, ujawnionego poprzez zgłoszenia patentowe. W tym kontekście należy rozważyć podnoszony często argument, iż brak dokumentacji patentowej w językach urzędowych państw, będących stronami Umowy, godzi w funkcję informacyjną patentu. Nie negując istotności tego argumentu, należy zważyć, co następuje.

Zastrzeżenia patentowe pełnią w każdym prawie patentowym rolę dwojaką. Po pierwsze definiują wynalazek przez podanie jego cech technicznych, wyznaczając na etapie zgłoszenia wynalazku zakres żądanej ochrony. Stosownie do art. 33 ust. 3 Prawa Własności Przemysłowej "zastrzeżenia patentowe powinny być w całości poparte opisem wynalazku i określać w sposób zwięzły, lecz jednoznaczny, przez podanie cech technicznych rozwiązania, zastrzegany wynalazek oraz zakres żądanej ochrony patentowej". Po drugie zastrzeżenia określają zakres przedmiotowy patentu, jednocześnie stanowiąc w trakcie postępowania o naruszenie podstawę dla rozstrzygnięcia, iż rozwiązanie przeciwstawiane wynalazkowi wkracza w zakres przedmiotowy patentu, a więc w prawnie chronioną wyłączność. Stosownie do art. 63 ust. 2 Prawa Własności Przemysłowej "Zakres przedmiotowy patentu określają zastrzeżenia patentowe, zawarte w opisie patentowym. Opis wynalazku i rysunki mogą służyć do wykładni zastrzeżeń patentowych". Zastrzeżenia patentowe, podlegające procesowi wykładni w procesie o naruszenie, wyznaczają zatem granicę dla dozwolonych działań osób trzecich, działających w obrocie.

Porównanie roli, jaką pełnią zastrzeżenia w procesie patentowania pozwala stwierdzić, iż z punktu widzenia osób trzecich będących jednostkami naukowymi brak zastrzeżeń i dokumentacji w języku polskim może mieć zróżnicowane znaczenie, ze względu na działania, w związku z którymi konieczne jest posługiwanie się dokumentacją patentową, dostępną jedynie w obcym języku.

Ze względu na charakter prac badawczych i rozwojowych, prowadzonych w jednostkach naukowych, uprawnione wydaje się założenie, iż również w chwili obecnej korzystają one z dokumentacji patentowych, dostępnych w innych językach, niż polski. Innowacyjność, a co za tym idzie kreowanie nowych produktów, nie opiera się z pewnością jedynie na badaniu zbiorów, znajdujących się w Urzędzie Patentowym RP czy walidowanych w Polsce patentów europejskich. Zakładać zatem należy, że jednostki te korzystają już w chwili obecnej ze zbiorów zagranicznych urzędów patentowych, które są uwzględniane w prowadzonych badaniach. Nie sposób bowiem założyć, że polscy naukowcy nie korzystają z wynalazków ujawnionych w Stanach Zjednoczonych czy Japonii. Nadto należy zwrócić uwagę, że patenty o jednolitym skutku, będą w okresie przejściowym tłumaczone, na język angielski. Fakt, iż tłumaczenie to nie ma mocy prawnej, nie jest przeszkodą dla prowadzenia prac badawczo - rozwojowych, gdyż na tym etapie pracy z patentem, nie chodzi o określenie przedmiotowego zakresu ochrony patentowej, ale zrozumienie jego działania i ewentualne poszukiwanie nowych rozwiązań, stanowiących w stosunku do nich ulepszone i nowe rozwiązania.

Wydaje się zatem, że na etapie prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych tłumaczenie na język angielski patentów udzielonych w pozostałych językach, to jest języku angielskim i francuskim zapewnia dostęp do wiedzy, koniecznej do prowadzenia badań, wobec niekwestionowanego chyba założenia, iż język ten jest powszechnie wykorzystywany przez naukowców. Należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z danymi statystycznymi Europejskiego Urzędu Patentowego znacząca większość zgłoszeń patentów europejskich jest dokonywana w języku

angielskim, co również oznacza, iż większość patentów, to jest ok. 70% jest udzielana w tym języku. Dla większości zatem patentów wersja angielska będzie miała moc wiążącą.¹⁵ Za pozytywne w tym kontekście należy uznać również zwiększenie się liczby obowiązujących w Europie patentów, w szczególności z państw, które posługują się innym językiem niż angielski, niemiecki, francuski. Wskazywana przez przeciwników patentu o jednolitym skutku okoliczność łatwości uzyskiwania patentu na terytorium 25 państw, członków Unii Europejskiej spowoduje, że być może rozwiązania, które ze względu na ograniczenia językowe były słabo dostępne, zostaną udostępnione w językach konwencyjnych i zostaną jednocześnie przetłumaczone na język angielski. W ten bowiem sposób zdecydowanie zostanie zwiększona dla jednostek naukowych dostępność i znajomość rozwiązań, istniejących i stosowanych w krajach, które obecnie w mniejszym stopniu patentują w Europie (kraje azjatyckie). Z punktu widzenia prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych zwiększenie ilości rozwiązań ujawnionych w stanie techniki powinno zmuszać do podnoszenia poziomu badań, a w konsekwencji zwiększenia ilości powstających w jednostkach naukowych rozwiązań.

Oczywiście można kwestionować, relację pomiędzy liczbą uzyskanych patentów na danym terytorium a wzrostem gospodarczym i pozytywnym oddziaływaniem na gospodarkę danego państwa. Nie można jednak pomijać, iż u podstawy takich poglądów leży założenie, że ochrona patentowa nie pobudza do innowacyjności, gdyż patenty nie przynoszą samym uprawnionym wymiernych i oczekiwanych korzyści, np. w związku z wysokimi kosztami ich ochrony w przypadku naruszenia.¹⁶ Kwestionuje się zatem co do zasady przydatność samego patentu jako instrumentu pobudzającego do dalszych innowacji, podmioty uprawnione. Wydaje się jednak, iż raczej zgodnie przyjmuje się, że kluczem dla

¹⁵ Na podstawie danych uzyskanych przez Europejski Urząd Patentowy na podstawie zapytania indywidualnego.

¹⁶ Por. M.L. Azevedo, S.T. Silva and O. Afonso, Intellectual Property Rights and Endogenous Economic Growth - Uncovering the Main Gaps in the Research Agenda, w; Technological Change, InTech 2012, s. 45 i n. W szczególności interesujące jest przygotowane przez autorów zestawienie wypowiedzianych do tej pory poglądów, s. 57 i n.

rozwoju innowacyjności jest gospodarka oparta na wiedzy. W tym sensie stworzenie systemu patentu o jednolitym skutku jako atrakcyjnego systemu patentowania doprowadzi do ujawniania w Europie większej ilości wynalazków, a przez to do rozszerzenia dostępnej wiedzy. To zasób wiedzy, dostępny na danym terytorium wymusza aktywność intelektualną podmiotów, które chcą konkurować poprzez nowe i innowacyjne rozwiązania, niezależnie od tego, czy w efekcie one same będą korzystały z ochrony patentowej.

3.2.3. Uzyskanie i utrzymanie ochrony patentowej na wynalazki, będące wynikiem prac badawczo – rozwojowych

Jak wiadomo uzyskiwanie patentów przez jednostki naukowe ma stanowić jeden z elementów podlegających ocenie w procesie przyznawania kategorii naukowej, jednostkom naukowym, zgodnie z art. 44 ustawy o finansowaniu nauki. Z punktu widzenia przyszłych rozwiązań, jak również tych obecnie obowiązujących, patentowanie przez jednostki naukowe jest jednym z kryteriów oceny danej jednostki naukowej. System punktowy w założeniu ma zachęcać do uzyskiwania ochrony również poza terytorium Polski. Analiza zgłoszeń patentowych w Urzędzie Patentowym RP w roku 2010 pokazuje, iż około 50% ogólnej liczby dokonanych zgłoszeń, to jest 1577 zgłoszeń pochodziło od jednostek naukowych. Jednocześnie poszukiwania własne za pośrednictwem bazy especenet.com pokazało, iż istnieje ok. 361 zgłoszeń lub patentów europejskich, pochodzących od polskich jednostek naukowych w okresie od momentu rozpoczęcia działania przez Europejski Urząd Patentowy.¹⁷ Jednakże około połowa rezultatów wskazywała na datę pierwszeństwa zgłaszanego rozwiązania przed rokiem 2000. Jedynie w przypadku rezultatów dla słowa "instytut" trzy zgłoszenia miały datę pierwszeństwa przed 2000 rokiem na ogólną liczbę 185. Rezultaty te wskazują, iż jednostki naukowe w bardzo

¹⁷ Wyszukiwanie przeprowadzono w bazie patentów europejskich przy użyciu słów "politechnika", "uniwersytet", "akademia górniczo - hutnicza", "instytut", co pozwoliło wyselekcjonować zgłoszenia/patenty pochodzące od podmiotów polskich, których nazwy zawierają wskazane słowa.

ograniczonym zakresie korzystają z możliwości uzyskania patentu europejskiego, nawet w porównaniu ze zgłoszeniami dokonanymi w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakładając, iż nie brak innowacyjności jest przyczyną tak niskiej liczby zgłoszeń/patentów, można zakładać, iż jest to rezultat kosztów, jakie wiążą się z uzyskaniem ochrony patentowej. Przyjmując założenie, zgodnie z zapowiedziami Komisji Europejskiej, że koszt uzyskania ochrony patentowej dla zgłaszającego zostanie znacznie zmniejszony w porównaniu z systemem patentu europejskiego obowiązującego obecnie, można uznać, iż będzie to stanowiło pozytywny czynnik dla podjęcia decyzji przez jednostkę naukową o ubieganiu się o patent o jednolitym skutku. Z kolei brak wymogu walidacji nie tylko wpłynie na ograniczenie kosztów, ale również na ograniczenie formalności, jakie są konieczne dla przeprowadzenia procesu walidacji w poszczególnych państwach, co wiąże się z koniecznością prowadzenia tego procesu i zarządzania nim przez uprawnionego z patentu na poszczególnych terytoriach krajowych.

Niestety w chwili obecnej brak jest informacji o projektowanym poziomie opłat za poszczególne okresy ochronne, które pozwoliłyby na porównanie wysokości tych opłat w stosunku do opłat obecnie obowiązujących, co pozwoliłoby przeprowadzić dokładną analizę rzeczywistych korzyści, wynikających ze zmniejszonych opłat.¹⁸

Należy jednak podkreślić, iż z pewnością wprowadzenie patentu o jednolitym skutku uproszczy i zmniejszy koszty związane z koniecznością wnoszenia opłat do poszczególnych, krajowych urzędów patentowych. Na poszczególnych terytoriach państwowych, wchodzących w skład Europejskiej Organizacji Patentowej obowiązują okresy ochronne o różnej długości, co w praktyce znacznie utrudnia zarządzanie portfelem patentów, dla uprawnionych, którym przysługują prawa, skuteczne na terytoriach różnych państw. W przypadku patentu jednolitego wnoszona będzie jedna

¹⁸ W dokumentach Komisji Europejskiej pojawia się kwota EUR 6200.

opłata do Europejskiego Urzędu Patentowego, obejmująca całe terytorium, na którym skuteczny jest patent o jednolitym skutku.

3.2.4. Jednostka naukowa jako podmiot uprawniony z patentu o jednolitym skutku

Uzyskanie ochrony patentowej przez jednostkę naukową oznacza, iż konieczne staje się rozważenie jej sytuacji prawnej, uwzględniając w analizie podobne czynniki, jak w przypadku innych podmiotów uprawnionych do patentu na danym terytorium. Zasadnicza różnica, którą należy odnotować, w stosunku do innych podmiotów, działających na rynku, polega na odmiennym sposobie korzystania takiej jednostki, w porównaniu z podmiotami, które nie mają tego statusu. Wydaje się uprawnione założenie, iż korzystanie z patentu w przypadku jednostek naukowych polega bądź na licencjonowaniu chronionych rozwiązań bądź na zbyciu uzyskanych praw wyłącznych, włączając utworzenie ewentualnych spółek z osobami, nie mającymi statusu jednostek naukowych. Stąd też za stosunkowo rzadkie, w stosunku do jednostek naukowych należy uznać te sytuacje, w których będzie ona dochodziła roszczeń z tytułu naruszenia patentu. Nawet gdyby sytuacje takie miały miejsce w odniesieniu do patentów, które są licencjonowane, to należy oczekiwać, iż jednostki naukowe, w zawieranych przez siebie umowach, przerzucą ciężar takich postępowań na podmioty korzystające z chronionych rozwiązań. Zakładając jednak, iż nie można wykluczyć sytuacji, iż jednostka naukowa, jak każdy uprawniony z patentu, podejmie działania związane z ewentualnym naruszeniem jej praw, celowe wydaje się rozważenie, na ile sytuacja ta zmieni się w porównaniu z sytuacją, gdyby jednostka ta byłaby uprawniona z patentu europejskiego w poszczególnych państwach. Przyjmując założenie, iż naruszenia dopuszcza się podmiot, który nie posiada miejsca zamieszkania lub siedziby na terenie Polski, uprawniony z patentu europejskiego, podobnie, jak w przypadku patentu o jednolitym skutku mógłby pozywać taki podmiot, albo w państwie, w którym nastąpiło naruszenie albo w państwie, w którym podmiot taki ma miejsce zamieszkania bądź siedzibę. Należy

podkreślić, iż w przypadku zastosowania Umowy i patentu o jednolitym skutku dodatkowo powód uzyskuje możliwość pozywania w państwie, w którym podmiot taki prowadzi główną działalność bądź działalność gospodarczą. Oznacza to tym samym, że zwiększa się dla uprawnionego możliwość pozywania na terytorium tego państwa, które nie jest ani państwem, w którym potencjalny naruszciciel ma swoją siedzibę, ani państwem, w którym dochodzi do naruszenia. Nie oceniając powyższego rozwiązania z punktu widzenia zgodności z Rozporządzeniem 2001/44 można twierdzić, iż jest ono z punktu widzenia uprawnionego z patentu korzystne, bowiem zwiększa możliwość skutecznego dochodzenia ochrony. Inaczej oczywiście będzie to oceniane w sytuacji pozwanego, jako rozwiązanie nie zapewniające pewności, co do miejsca, w którym prowadzone być może postępowanie.¹⁹

Dochodzenie zatem ochrony, zarówno w przypadku patentu europejskiego, jak i patentu o jednolitym skutku wiązałoby się - w sytuacji, gdy naruszenie nie nastąpiło na terenie Polski, a podmiot nie ma siedziby na terenie Polski - z koniecznością prowadzenia procesu poza granicami Polski i w obcym języku. Zmiana dotyczyłaby domniemanych naruszcycieli, nie pochodzących z państw, będących stronami Umowy, bądź gdy naruszenie ma miejsce na terenie Państwa, w którym nie utworzono lokalnego/regionalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego, a podmiot pozwany ma siedzibę w państwie, które nie utworzyło lokalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego. W takich przypadkach istniałaby możliwość pozwania podmiotu naruszającego przed oddział centralny Jednolitego Sądu Patentowego, który będzie procedował w języku, w jakim został udzielony patent. Rozwiązanie takie może jednak być dla samego uprawnionego korzystne, bowiem nie musi on prowadzić postępowania w języku państwa, gdzie nastąpiło naruszenie lub w którym ma siedzibę podmiot dopuszczający się naruszenia, lecz w języku, w którym uzyskał patent. Np. zakładając, że naruszenie następuje na terenie Rumunii, gdzie nie utworzono lokalnego oddziału jednolitego sądu, uprawniony nie będzie

¹⁹ Oczywiście tylko w sytuacji, gdy pozwany prowadzi działalność gospodarczą, poza państwem swojej siedziby.

musiał prowadzić postępowania w języku rumuńskim i przed rumuńskim sądem, lecz w oddziale centralnym w języku procedury, w jakim toczyło się postępowanie przed Europejskim Urzędem Patentowym.

W przypadku ochrony patentu europejskiego, dla podmiotów pochodzących z państw Unii Europejskiej, zastosowanie znalazłyby przepisy jurysdykcyjne właściwe dla Państwa, którego są obywatelami, stosownie do art.2 ust. 2 Rozporządzenia 2001/44, co być może, przy spełnieniu przesłanek wyrażonych w kodeksie postępowania cywilnego, pozwoliłoby na pozywanie ich przed sąd polski.

W przypadku, gdy dokonuje się oceny rozwiązań zawartych w Umowie, z punktu widzenia podmiotu uprawnionego z patentu, zakładając, iż takim uprawnionym jest jednostka naukowa, wskazać należy, iż kwestią o zasadniczym znaczeniu jest zakres ochrony patentowej. Pozytywnie w takim przypadku należy ocenić regulację Rozporządzenia o patencie jednolitym, zapewniającą uprawnionemu dochodzenie roszczeń w przypadku tzw. pośredniego naruszenia patentu, rozszerzającą zakres ochrony patentu w porównaniu z obowiązującym Prawem Własności Przemysłowej. Z punktu bowiem podmiotu uprawnionego ochrona przed naruszeniem pośrednim jest korzystna. Dodać należy, iż nie wszystkie państwa europejskie dopuszczają koncepcję pośredniej ochrony patentu.²⁰ Wprowadzenie tej regulacji do Rozporządzenia o patencie jednolitym oznacza, iż inaczej niż w przypadku patentu europejskiego, skutecznego na terytorium poszczególnych państw, tam gdzie nie jest przewidziana pośrednia ochrona (np. w Polsce), patent o jednolitym skutku będzie dawał szerszą ochronę, niż analogiczny patent europejski. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż w przypadku, gdy Polska będzie stroną Umowy, patent o jednolitym skutku uzyskany przez jednostkę naukową, w zakresie wykraczającym poza uregulowanie kwestii materialnoprawnych, zawartych w Rozporządzeniu o patencie jednolitym, podlegał będzie

²⁰ Koncepcja pośredniego naruszenia patentu znalazła swój wyraz m. in w niemieckiej ustawie patentowej oraz angielskiej ustawie patentowej, patrz w tym zakresie L. Bently, B. Sherman, *Intellectual Property Law*, Oxford 2004, s. 531- 533; M.Nieder, *Die mittelbare Patentverletzung - eine Bestandsaufnahme*, GRUR 2006 nr 12, s. 861-868.

stosownym przepisom Konwencji o patencie europejskim (art.69 Konwencji – zakres ochrony przedmiotowej), a także regulowany będzie przepisami prawa polskiego. Zgodnie zatem z prawem polskim oceniane będą kwestie np. związane z licencjonowaniem wynalazku. W sytuacji natomiast, gdy Polska nie będzie stroną Umowy, patent o jednolitym skutku regulowany będzie w tym zakresie przez prawo niemieckie, zgodnie z ogólną zasadą, wynikającą z Rozporządzenia o patencie jednolitym, że do patentów podmiotów, pochodzących z państw, nie będących stronami Umowy, stosuje się prawo państwa, w którym Europejski Urząd Patentowy ma swoją siedzibę. Takie rozwiązanie z pewnością będzie utrudnieniem dla polskich jednostek naukowych w sytuacji, gdyby chciały one komercjalizować swoje patenty. Będą one zmuszone korzystać z pomocy prawników, znających w stosownym zakresie prawo niemieckie. To w praktyce oznacza również, iż strony takiej umowy, dokonując np. wyboru sądu właściwego dla rozstrzygnięcia sporów wynikających z takiej umowy powinny uwzględnić, iż właściwe może być prawo niemieckie.²¹ Sytuacja, w której Polska nie byłaby stroną umowy, a jednostki naukowe uzyskiwałyby patenty o jednolitym skutku, wymusza również poszukiwanie odrębnej ochrony na terytorium Polskim bądź poprzez uzyskanie patentu europejskiego, bądź poprzez uzyskanie patentu krajowego. Patenty te, jednak będą podlegały bezpośrednio ustawie Prawo Własności Przemysłowej.²² To również w przypadku, gdyby licencjonowanie miało dotyczyć całego terytorium państw objętych Umową i tych nie objętych Umową, ale w których jednostka taka uzyskała patenty, będzie wymagało przy konstruowaniu stosownych umów wzięcia pod uwagę odmiennych reżimów prawnych, mających zastosowanie do

²¹ Kwestia zagadnień prawa właściwego dla ewentualnych umów licencyjnych, zawieranych przez te jednostki w sytuacji, gdy patent podlega prawu niemieckiemu jest znacznie bardziej skomplikowana, a jej przedstawienie przekracza ramy niniejszej analizy. Należy jedynie wspomnieć, iż z pewnością kwestia ta wymaga również rozważenia w oparciu o Rozporządzenie parlamentu Europejskiego i rady (WE) Nr 593/2008z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I), Dz. U UE, z dnia. 4.7.2008, L 177/6-16.

²² oczywiście, z wyjątkiem bezpośredniego stosowanie w przypadku patentów europejskich art. 69 Konwencji; analogicznie dla Hiszpanii i Włoch i ich krajowych ustaw patentowych, jeżeli nie będą one ostatecznie stronami Umowy.

poszczególnych praw wyłącznych. Oczywiście wynikające stąd praktyczne trudności, mogą być przezwyciężone. Z pewnością jednak zawieranie umów licencyjnych, gdy prawo z patentu o jednolitym skutku nie będzie rządzone prawem polskim, będzie wymagało większego zaangażowania środków.

Z punktu widzenia jednostki naukowej jako uprawnionego z patentu o jednolitym skutku za rozwiązanie, które nie zawsze może być uznawane za korzystne, należy uznać mechanizm, zgodnie z którym unieważnienie patentu o jednolitym skutku następuje na terytoriach wszystkich państw, na których taki patent obowiązywał. W odróżnieniu od patentu europejskiego, który pozwalał na unieważnienie patentu odrębnie, dla każdego z terytoriów, na których obowiązywał, w przypadku patentu o jednolitym skutku unieważnienie objęte jest jednolitym skutkiem, czyli następuje utrata prawa na terytorium wszystkich państw, będących stronami Umowy. Dodatkowo podkreślić należy, że w przypadku unieważnienia, co do zasady obowiązuje kompetencja oddziału centralnego, a procedura będzie toczyć się w języku, w którym został udzielony patent. Rozwiązanie to przypomina zatem obecnie funkcjonującą scentralizowaną procedurę opozycyjną, która ma miejsce przed Europejskim Urzędem Patentowym. Zmiana ta, aczkolwiek wymuszająca używanie przed oddziałem centralnym języka, w którym udzielono patentu, nie zmienia w sposób zasadniczy reguł postępowania obecnie obowiązujących w przypadku patentu europejskiego i postępowania opozycyjnego. Można założyć, że skoro uprawnieni z patentów europejskich radzili sobie z procedurą opozycyjną przed Europejskim Urzędem Patentowym, to nie ma podstaw dla kwestionowania potrzeby czy zasadności scentralizowanej procedury unieważnieniowej w przypadku patentu o jednolitym skutku.

Warto zwrócić uwagę, iż możliwość unieważnienia patentu jednolitego w jednym postępowaniu, może w praktyce sprawić, iż uprawnieni z takich patentów z większą ostrożnością wszczynać będą postępowania o naruszenie ich patentów, obawiając się niekorzystnego skutku unieważnienia na całym terytorium. Zwłaszcza, że w przypadku pozwania

potencjalnego naruszcyciela, ten zyskuje możliwość wszczęcia postępowania o unieważnienie przed oddziałem lokalnym sądu, w którym wszczęto postępowanie o naruszenie. W przypadku, gdy powództwo to nie ma charakteru wzajemnego, sąd taki praktycznie musi prowadzić postępowanie unieważnieniowe, gdyż nie ma możliwości przekazania sprawy do oddziału centralnego. Prowadzenie postępowania unieważnieniowego w języku państwa oddziału lokalnego Jednolitego Sądu Patentowego nie zmienia sytuacji uprawnionego z patentu jednolitego w porównaniu z sytuacją wniosku o unieważnienie odnośnie patentu krajowego obowiązującego na danym terytorium czy patentu europejskiego.

Podkreślić należy, że środki ochrony prawnej uprawnionego z patentu w postaci roszczeń, przysługujących mu w przypadku naruszenia zasadniczo nie odbiegają od środków prawnych, jakie służą uprawnionemu z patentu krajowego, gdy zastosowanie ma ustawa Prawo Własności Przemysłowej. Dzieje się tak, ponieważ zawarte w Umowie postanowienia stanowią wierne odzwierciedlenie przepisów Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. U UE z 30.4.2004 L157/45, s. 32 -39). Wydaje się nawet, iż w niektórych wypadkach postanowienia Umowy są niejako mniej restryktywne dla potencjalnych naruszcycieli, niż przepisy Dyrektywy czy stosowne postanowienia ustawy Prawo Własności Przemysłowej czy Kodeksu postępowania cywilnego. W przypadku tych ostatnich powstaje bowiem niejednokrotnie wątpliwość, czy prawidłowa została implementowana Dyrektywa 2004/48. Zasadnicza różnica, na korzyść uprawnionego z patentu sprowadza się, w związku z wprowadzeniem do przepisów Rozporządzenia o patencie jednolitym koncepcji naruszenia pośredniego, co oznacza, iż te środki będą mogły być stosowane również w odniesieniu do naruszcycieli pośrednich. Należy zaznaczyć, iż przewidziana w Umowie możliwość zastosowania zabezpieczającego zajęcia ruchomości/nieruchomości czy środków bankowych przewidziana w art. 9 ust. 2 Dyrektywy 2004/48 nie jest niczym szczególnym. Egzekwowanie roszczeń pieniężnych, w związku z naruszeniem na terenie Polski prawa krajowego pozwala na zastosowanie

tożsamyh środków na podstawie art. 747 ust.1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego.

Wypada wskazać, iż przepisy Rozporządzenia o patencie jednolitym, w wersji zawartej w dokumencie 11328/11, pomijają regulację tzw. praw wcześniejszych, stanowiących ograniczenie patentu. Jednakże art. 15 ust. 1 e) obliguje do wystąpienia z roszczeniem odnoszącym się do używania wynalazku przed udzieleniem patentu lub do prawa opartego na pierwszeństwie używania do Jednolitego Sądu Patentowego. Brak jednolitej regulacji związanej z pierwszeństwem pozostawia otwartą kwestię, czy podmiot występujący z takim roszczeniem może formułować swoje powództwo zgodnie z prawem państwa, gdzie powołuje się na pierwszeństwo używania, czy też musi konstruować swoje roszczenie, opierając się na przesłankach prawnych, wynikających z prawa, które rządzi danym patentem. W mojej opinii Umowa powinna być interpretowana przy założeniu, iż podmiot trzeci może podnieść takie roszczenie, wywodząc swoje prawo pierwszeństwa używania, zgodnie z prawem państwa, w którym to prawo nabył, stosownie do przesłanek statuowanych w danym porządku prawnym. To oczywiście otwiera pytanie o to, czy podmiot taki uzyskuje prawo używania skuteczne na całym terytorium, na którym obowiązuje patent o jednolitym skutku, czy też jedynie na tym terytorium państwowym, na którym prawo to uzyskał. W tym zakresie brak jest wyraźnej regulacji, jak np. ma to miejsce w Rozporządzeniu o wspólnotowym znaku towarowym, regulującym kwestię wcześniejszego używania w rozmiarze lokalnym.²³ W mojej opinii należy przyjąć zasadę, iż takie prawo używania ogranicza się jedynie do terytorium państwa, na którym, zgodnie z prawem tego państwa, zostałyby uzyskane przeciwko patentowi krajowemu. Na marginesie warto zauważyć, iż takie rozwiązanie przyjmuje Umowa w odniesieniu do praw pierwszeństwa, skutecznych wobec patentu europejskiego, zgodnie z art. 14 i. Umowy.

²³ Art. 111 Rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Wersja ujednolicona), Dz.U UE z 24.3.2009 L 078/1 -42.

3.3. Jednostka naukowa jako podmiot naruszający patent o jednolitym skutku

3.3.1. Założenia ogólne

Co do zasady uprawnione wydaje się przyjęcie poglądu, iż jednostki naukowe nie korzystają z udzielonych patentów poprzez wykonywanie działań faktycznych, składających się na zastrzeżoną sferę wyłączności takich jak: wytwarzanie czy wprowadzenie do obrotu produktów, będących nośnikami chronionego rozwiązania. To powoduje, iż jednostki takie nie są bezpośrednio konfrontowane z problemem interpretacji zastrzeżeń patentowych i ewentualnym procesem o naruszenie. Pytanie o naruszenie patentu należącego do osób trzecich powstaje zasadniczo w momencie, gdy podejmowana jest decyzja o produkcji czy wprowadzeniu do obrotu towarów określonego rodzaju. Oczywiście nie oznacza to, iż zarzut naruszenia patentu w ogóle nie dotyczy takich jednostek. Wydaje się możliwe wyodrębnienie, co najmniej, następujących sytuacji faktycznych, w których jednostka naukowa może zostać skonfrontowana z problemem naruszenia patentu o jednolitym skutku, w przypadku, gdy obowiązuje on na terenie Polski:

- a. przekroczenie przywileju badawczego;
- b. korzystanie z patentu krajowego, który zdaniem uprawnionego z patentu jednolitego narusza jego prawa;
- c. korzystanie z danego wynalazku na terytorium Polski i ewentualne nabycie prawa pierwszeństwa używania.

Sytuacja, w której jednostka naukowa pozywana jest z tytułu naruszeniu patentu jednolitego zasadniczo nie odbiega od sytuacji innych podmiotów, które mogą być pozywane z tytułu naruszenia patentu jednolitego. Jednakże jak się wydaje, działalność prowadzona przez jednostkę naukową sprawia, iż właściwe byłoby przyjęcie założenia, że jednostka taka, ze

względu na fakt, iż nie wprowadza produktów do obrotu, może jedynie naruszyć patent jednolity na terytorium Polski. Jednak dla celów niniejszej analizy, przyjęto robocze założenie, iż do naruszenia może dojść również poza terytorium Polski.

Z punktu widzenia takiego podmiotu, najistotniejsze wydaje się ocena proponowanych rozwiązań w zakresie reżimu językowego, jurysdykcji Jednolitego Sądu Patentowego oraz ewentualnych środków, jakie mogą być zastosowane wobec podmiotu, który naruszył patent jednolity. Ponadto nadmienić wypada, iż w sytuacji pozwania jednostki naukowej przez uprawnionego z patentu o jednolitym skutku, wskazywane powyżej zalety jednolitego systemu ochrony patentowej mogą być postrzegane jako ewentualne czynniki, zwiększające ryzyko w stosunku do systemu obecnie obowiązującego.

3.3.2. Ocena w zakresie jurysdykcji i języków postępowania

Ocena skutków prawnych proponowanych rozwiązań, zakładając, iż jednostka naukowa jest pozwana przed Jednolity Sąd Patentowy należy ocenić odrębnie dla sytuacji, w której Polska jest stroną Umowy bądź Polska nie jest stroną Umowy, a jednostka taka zostaje pozwana w związku z dokonaniem naruszeniem za granicą.

3.3.2.1. Skutki prawne dla jednostek naukowych, mających siedzibę w Polsce, przy założeniu, iż Polska jest stroną Umowy

Jeżeli Polska będzie stroną Umowy należy zakładać, iż zostanie w Polsce utworzony oddział lokalny Jednolitego Sądu Patentowego. Zgodnie z art. 5 ust. 2 Umowy oddział lokalny zostanie utworzony na wniosek państwa, zgodnie ze Statutem. Zgodnie z art. 13 Statutu lokalny oddział Jednolitego Sądu Patentowego zostaje utworzony na podstawie decyzji Komitetu Administracyjnego, czyli ciała powołanego na podstawie Umowy.

Sformułowanie Umowy oraz Statutu daje podstawę do wniosku, iż jedynym elementem, wymaganym dla decyzji Komitetu Administracyjnego jest wniosek umawiającego się państwa. Tym samym Komitet Administracyjny nie ma uprawnień, by taki wniosek odrzucić bądź sprzeciwić się utworzeniu oddziału lokalnego.

Jednostki naukowe powinny być zatem pozywane z tytułu ewentualnego naruszenia na terenie Polski patentów o jednolitym skutku bądź patentów europejskich, a językiem postępowania będzie język polski. Jeżeli zostanie przeciw nim wszczęte postępowanie mogą również wnieść przed tym sądem powództwo wzajemne bądź też odrębne powództwo o unieważnienie. O ile w przypadku powództwa wzajemnego istnieje możliwość przekazania bez zgody pozwanego sprawy o unieważnienie do oddziału centralnego, gdzie będzie obowiązywał język inny niż polski, o tyle możliwość taka nie istnieje w przypadku, gdyby pozwany wniósł powództwo o unieważnienie do lokalnego oddziału jednolitego Sądu Patentowego w odrębnym postępowaniu, stosownie do art. 15 a ust. 3 Umowy.

W przypadku zatem powołania oddziału lokalnego (bądź oddziału regionalnego, gdzie wskazany zostanie język polski) nie ma zagrożenia, iż postępowanie o naruszenie będzie toczyło się w innym języku, niż języku polskim. Wprawdzie postanowienia Umowy zastrzegają, iż możliwa jest w tym przypadku decyzja Prezesa Sądu Pierwszej Instancji, lecz obwarowana jest ona ograniczeniami, które nie wydają się, by mogły pozwolić na zmianę języka postępowania w przypadku jednostek naukowych. Podobnie nie należy się w moim przekonaniu obawiać takiej decyzji Prezesa w stosunku do tych, którzy prowadzą działalność jedynie na terenie Polski. Brak bowiem byłoby argumentów, które uzasadniałyby taką decyzję. Podkreślić należy, że zgodnie z proponowaną regulacją decyzja taka powinna być uzasadniona okolicznościami faktycznymi danej sprawy i oparta być o reguły odpowiedniości i uczciwości, co wyraźnie wskazuje, iż decyzja taka nie może prowadzić do dyskryminacji pozwanego podmiotu. Jeżeli zatem naruszenie następuje na terenie Polski,

podmiot taki prowadzi tutaj działalność, to brak jest podstaw do tego, by taka decyzja została podjęta. W przypadku, kiedy postępowanie toczyło się przed oddziałem lokalnym w języku polskim, zgodnie z ogólną zasadą, ten język będzie również językiem postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

W związku z wyłączną właściwością oddziału centralnego w sprawach o ustalenie nie istnienia naruszenia oraz w przypadku unieważnień, nie powiązanych z powództwami o naruszenie, językiem postępowania będzie język, w jakim został udzielony patent (angielski, francuski bądź niemiecki). Konieczność prowadzenia postępowania w języku procedury udzielenia patentu może zatem stanowić czynnik zniechęcający jednostki naukowe do wszczynania takich postępowań. Z drugiej jednak strony należy zaznaczyć, iż reguła prowadzenia postępowania w języku, w którym został udzielony patent, ma zastosowanie obecnie do procedury opozycyjnej przed Europejskim Urzędem Patentowym. Istotna zmiana nastąpi co do inicjowania postępowań unieważnieniowych, które w przypadku patentów europejskich toczyły się przed organami i sądami poszczególnych państw. Trzeba ponadto uwzględnić w ocenie, iż w stosunku do patentów europejskich właściwa procedura unieważnieniowa, w odróżnieniu od procedury opozycyjnej, jest zdecydowanie rzadziej wszczynana, z uwagi na fakt, iż przede wszystkim patenty nie spełniające przesłanek zdolności patentowej są eliminowane w procedurze opozycyjnej. Ponadto procedura unieważnieniowa zwykle stanowi element strategii obrony pozwanego z tytułu naruszenia. W tym zaś przypadku pozwany o naruszenie, jak wskazano powyżej, stosownie do art. 15a ust. 3 Umowy, zyskuje możliwość wszczęcia postępowania przed oddziałem lokalnym i prowadzenia jej w języku, obowiązującym w danym oddziale lokalnym. Oceniając tę kwestię w odniesieniu do jednostek naukowych, trzeba zwrócić uwagę, iż wszczęcie postępowania unieważnieniowego, stosownie od przepisów ustawy Prawo Własności Przemysłowej, wymaga wykazania interesu prawnego. Trudno uznać, by jednostka naukowa mogła w przypadku patentu europejskiego czy krajowego, poza sytuacją, gdy podstawą unieważnienia są przesłanki podmiotowe, posiadać interes prawny potrzebny do wystąpienia

z wnioskiem o unieważnienie. W przypadku jednostki naukowej wydaje się, iż ten interes prawny pojawi się dopiero w momencie, gdy zostanie ona pozwana z tytułu naruszenia. Wówczas możliwe stanie się wszczęcie postępowania unieważnieniowego przed oddziałem lokalnym sądu, w którym wszczęto postępowanie o naruszenie.

W sytuacji, gdy naruszenie będzie miało miejsce poza terytorium Polski, jednostka naukowa może być pozwana albo przed lokalny oddział sądu państwa, w którym ma miejsce naruszenie bądź przed lokalny oddział w Polsce, ze względu na siedzibę jednostki naukowej. W przypadku pozwania jej przed oddział lokalny miejsca naruszenia postępowanie będzie toczyło się w języku właściwym dla państwa, w którym oddział ten się znajduje. Należy zaznaczyć, że również ta reguła obowiązuje obecnie w stosunku do naruszenia patentów europejskich, gdyby podmiot mający siedzibę w Polsce został pozwany przed sąd państwa, w którym nastąpiło naruszenie.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż postanowienia Umowy nie są precyzyjne, gdy chodzi o ustalenie, kiedy odnośnie postępowań, wskazanych w art. 15 ust.1 a), b), d), e) oraz f)²⁴ pojawia się właściwość oddziału centralnego. Stosownie do art.15a ust.1 Umowy „Jeżeli właściwe państwo będące stroną Umowy nie ma oddziału lokalnego/regionalnego, powództwa mogą być wniesione do oddziału centralnego”.

Wątpliwość ta nie pojawia się w sytuacji, gdy właściwość sądu umawiającego się państwa wynika zarówno z faktu, iż pozwany ma siedzibę w tym państwie, jak i wówczas, gdy w tym państwie dochodzi do naruszenia. Wówczas istnienie oddziału lokalnego w tym państwie wyłącza jurysdykcję oddziału centralnego. Natomiast otwartym pozostaje pytanie, czy jurysdykcja ta wyłączona jest w przypadku, gdy w miejscu siedziby pozwanego istnieje oddział lokalny sądu, natomiast nie ma oddziału lokalnego sądu w państwie, w którym doszło do naruszenia.

²⁴ To jest postępowanie o: naruszenie oraz zagrożenie naruszenia, postępowania zabezpieczające, postępowania o odszkodowanie i kompensacyjne wynikające z ochrony tymczasowej, pierwszeństwa używania, a także zapłatę w związku z licencją otwartą.

Powstaje wówczas pytanie, czy powód musi pozywać w państwie, w którym pozwany ma swoją siedzibę, czy też może wnieść powództwo do oddziału centralnego. Wątpliwość ta pojawia się, gdyż odmiennie niż w przypadku Rozporządzeń kreujących prawa unitarne (wspólnotowy znak towarowy, wzór wspólnotowy) nie wskazano wyraźnie, iż właściwość ta ma charakter kaskadowy.²⁵

Wydaje się jednak, iż biorąc pod uwagę regulację zawartą w art. 31 ust. 3 Umowy uprawniona jest interpretacja, iż właściwość oddziału centralnego w przypadku pochodzących z państw, będących stroną Umowy pojawia się dopiero wówczas, gdy w żadnym z państw stron, wskazanych zgodnie z art. 15a ust.1 a) i b) nie ma oddziału lokalnego/regionalnego Jednolitego Sądu Patentowego. W takim bowiem przypadku, o czym stanowi art. 31 ust. 3 Umowy, pochodzącemu z państwa będącego stroną Umowy przysługuje prawo żądania tłumaczenia „odpowiednich dokumentów”.

Ponieważ konieczność dostarczenia tłumaczenia patentu przez uprawnionego z patentu jest odrębnym prawem pozwanego, wskazanym w art. 4 Rozporządzenia o tłumaczeniach, należy założyć, że opisane w art. 31 ust.3 Umowy prawo żądania tłumaczeń dokumentów dotyczy innych dokumentów niż sam patent. Na podstawie tego postanowienia nie jest jasne, czy koszt takich tłumaczeń będzie poniesiony przez strony (w efekcie przez stronę przegrywającą spór), czy też tłumaczenie ma być zapewnione przez sąd. Biorąc jednak pod uwagę literalne sformułowanie art. 31 ust. 3 Umowy („Notwithstanding Article 29(5)”), wydaje się uzasadnione, iż koszt przygotowania tłumaczeń nie powinien obciążać stron postępowania.

²⁵ Art. 97 Rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Wersja ujednolicona), Dz. U UE z 24.3.2009 L 078/1 -42.

3.3.2.2. Skutki prawne dla jednostek naukowych, mających siedzibę w Polsce przy założeniu, iż Polska nie jest stroną Umowy

W sytuacji, gdy Polska nie będzie stroną Umowy, patent jednolity nie będzie wywierał skutku na terytorium Polski. W takim przypadku ewentualna odpowiedzialność z tytułu naruszenia patentu o jednolitym skutku mogłaby dotyczyć naruszenia patentu, dokonanego poza terytorium Polski. Wówczas jednostka taka będzie mogła być pozwana, albo przed lokalny oddział sądu, gdzie nastąpiło naruszenie bądź przed oddział centralny. W takim wypadku ewentualne powództwo o unieważnienie będzie wnoszone albo przed tym lokalnym oddziałem albo przed oddziałem centralnym na zasadach analogicznych. Należy podkreślić, iż w przypadku postępowania przed oddziałem centralnym, podmiot pochodzący z państwa nie będącego stroną Umowy nie będzie mógł żądać dostarczenia tłumaczeń, stosownie do art. 31 ust.3 Umowy, jako że prawo to zarezerwowane jest jedynie dla pochodzących z państw, będących stroną Umowy.

3.3.2.3. Podsumowanie zagadnień dotyczących właściwości Jednolitego Sądu Patentowego oraz języków postępowania przed Jednolitym Sądem Patentowym

Podsumowując należy stwierdzić, że w przypadku podpisania przez Polskę Umowy i utworzenia lokalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego w Polsce, pozywanie jednostek naukowych z tytułu naruszenia na terenie Polski nie powinno ulec zmianie, jeżeli chodzi o miejsce prowadzenia postępowania i język postępowania. Powinny być one pozywane przed lokalny oddział Jednolitego Sądu Patentowego, utworzony na terenie Polski, a językiem postępowania będzie język polski.

W przypadku naruszeń dokonanych za granicą, również nie powinna nastąpić zmiana w porównaniu do sytuacji obecnie obowiązującej, na tle

Rozporządzenia 2001/44. Podmioty te byłyby pozywane albo przez sąd właściwy dla ich siedziby albo przed sąd państwa, w którym nastąpiło naruszenie. Przyjmując, iż zostaje w Polsce utworzony oddział lokalny, należy również założyć, iż pozwany powinien być pozywany przed ten sąd, nawet w sytuacji, gdy w państwie, w którym dokonano naruszenia nie ma oddziału lokalnego.

Przystąpienie do patentu jednolitego, nie zmieni zatem co do zasady miejsca i języka postępowania w przypadku naruszenia dokonanego na terenie Polski i za granicą przez jednostki naukowe posiadające siedzibę w Polsce, o ile zostanie utworzony na terenie Polski lokalny oddział jednolitego Sądu Patentowego.

Jeżeli nie zostanie utworzony oddział lokalny Jednolitego Sądu Patentowego, wówczas jednostki takie będą mogły być pozywane przed oddział centralny Jednolitego Sądu Patentowego w przypadku naruszenia na terenie Polski, jak i za granicą, zakładając, iż oddział lokalny sądu nie zostanie utworzony w miejscu, w którym nastąpiło naruszenie. Mogą być również pozwani przed sąd miejsca naruszenia, jeżeli utworzono tam oddział lokalny sądu. Język postępowania w przypadku oddziału centralnego to niemiecki, angielski lub francuski, w zależności od tego, w jakim języku patent został udzielony. W przypadku postępowania za granicą językiem postępowania będzie język państwa, w którym ma siedzibę oddział lokalny.

Konieczne zatem, z punktu widzenia zabezpieczenia interesów podmiotów, prowadzących działalność na terenie Polski i mających na terenie Polski siedzibę utworzenie lokalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego.

W przypadku niepodpisania Umowy i obowiązywania na terenie Polski patentu europejskiego bądź krajowego, jednostki naukowe będą pozywane na terenie Polski. Tutaj również będą mogły wnosić wnioski o unieważnienie tych patentów z zastrzeżeniem wskazywanej powyżej

niepewności, co do przyszłych zmian dotyczących patentu europejskiego. W przypadku zaś naruszenia patentu jednolitego za granicą pozywane będą przed sąd miejsca, w którym nastąpiło naruszenie bądź położony jest oddział centralny jednolitego Sądu Patentowego

W przypadku podpisania przez Polskę Umowy powództwo o unieważnienie patentu o jednolitym skutku, nie powiązane z naruszeniem, powinno być wniesione przed oddział centralny Jednolitego Sądu Patentowego. Regulacja w zakresie języków odpowiada obecnemu uregulowaniu postępowania opozycyjnego, z tym iż procedura ta w odniesieniu do patentów europejskich toczy się przed Europejskim Urzędem Patentowym. W przypadku powództw o unieważnienie, nie wnoszonych jako powództwa wzajemne, ale w związku z toczącym się postępowaniem o naruszenie, powództwo wnoszone jest do tego samego lokalnego oddziału. Zakładając, iż postępowanie o naruszenie toczy się w Polsce, wówczas pozwana jednostka naukowa może złożyć powództwo przed lokalnym oddziałem sądu. Podkreślić należy w tym kontekście, że unieważnienie, zgodnie z zasadą jednolitego skutku, dotyczy wszystkich patentów objętych jednolitym skutkiem, a postępowanie będzie toczyło się w Polsce. W przypadku zaś, gdy postępowanie o naruszenie dotyczy naruszeń na terenie innego kraju niż Polska i tam toczy się postępowanie przed lokalnym oddziałem, wówczas wniosek o unieważnienie może być wniesiony do tego lokalnego oddziału. Rozwiązanie to jest tożsame, jeżeli chodzi o miejsce i język postępowania w sytuacji, gdyby na terenie tego państwa obowiązywał patent europejski bądź patent krajowy, który naruszono.

Jeżeli Polska nie będzie stroną Umowy, to wówczas zawsze wniosek o unieważnienie patentu o jednolitym skutku będzie musiał być wniesiony do oddziału centralnego, chyba że podmiot taki został pozwany z tytułu naruszenia takiego patentu popełnionego za granicą przed sąd, gdzie nastąpiło naruszenie. W obu przypadkach postępowanie będzie toczyło się poza terytorium Polski bądź w języku patentu bądź w języku państwa, przed oddziałem którego toczy się postępowanie.

W przypadku pozostałych postępowań, zastrzeżonych do wyłącznej właściwości Jednolitego Sądu Patentowego, przystąpienie do Umowy zasadniczo nie zmienia ogólnych zasad właściwości miejscowej w stosunku do Rozporządzenia 2001/44. Można powiedzieć, iż nawet rozszerza możliwość korzystania z sądu położonego na terenie Polski w odniesieniu do powództwa o ustalenie prawa korzystania z wynalazku, wynikającego z pierwszeństwa korzystania. Wedle zasad ogólnych Rozporządzenia 2001/44 wydaje się, że uprawniony z patentu musiałby być pozwany przed sąd państwa, w którym ma siedzibę. Tymczasem zgodnie z postanowieniami Umowy, może to również mieć miejsce przed oddziałem lokalnym w państwie, w którym następuje naruszenie lub zagrożenie patentu. Zakładając, iż jednostka naukowa, powołuje się na prawo z pierwszeństwa używania na terenie Polski, postępowanie takie będzie mogło być wszczęte również na terenie Polski. W przypadku nie przystąpienia do Umowy postępowanie takie musiałoby zostać wszczęte przed sądem, w którym uprawniony z patentu ma swoją siedzibę wedle ogólnych zasad Rozporządzenia 2001/44.

3.3.3. Reżim językowy wynikający z Rozporządzenia w sprawie tłumaczeń

Jak wskazano powyżej, w punkcie 3.2.2. niniejszej analizy, przyjęty w Rozporządzeniu o tłumaczeniach reżim językowy ma z punktu widzenia jednostek naukowych na etapie prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych mniejsze znaczenie, zakładając, iż interesuje ją na tym etapie przedmiot patentu i nie dokonuje się interpretacji zastrzeżeń patentowych. Interpretacja zastrzeżeń patentowych dokonywana jest przed podmioty uczestniczące w obrocie na etapie podejmowania decyzji, czy określone rozwiązanie wkracza w zakres patentu udzielonego na rzecz osoby trzeciej i wiąże się zwykle z podjęciem przez taki podmiot określonej decyzji o rozpoczęciu określonej produkcji czy wprowadzaniu do obrotu określonych produktów. Wydaje się zatem mało prawdopodobne, by jednostka naukowa znalazła się w takiej sytuacji. Ewentualne przekroczenie przywileju badawczego będzie raczej polegało na podjęciu

czynności, wykraczających poza ten przywilej, nie zaś sporu co do zakresu przedmiotowego ochrony patentowej. Zakładam również, iż jednostki naukowe są raczej nastawione na uzyskiwanie patentów, niż podejmowania prac badawczych nakierowanych na ominięcie tych istniejących i stworzenie technologii, nie cechujących się własnymi przesłankami zdolności patentowej. Jednak, dla kompletności niniejszych rozważań, nie wykluczając teoretycznie takiej możliwości, wypada również ocenić ten aspekt proponowanych w Rozporządzeniu o tłumaczeniach rozwiązań językowych.

Podkreślić należy, że dokumentacja patentowa składająca się z zastrzeżeń, opisu i rysunków, co do zasady jest skierowana do, używając wyrażenia przyjętego w ustawie Prawo Własności Przemysłowej, znawcy z danej dziedziny techniki. Podnoszony często w dyskusji nad patentem o jednolitym skutku niezwykle istotny argument dotyczący aspektu informacyjnego dokumentacji patentowej musi uwzględniać fakt, iż właściwe zinterpretowanie zawartego w dokumentacji patentowej tekstu zawsze wymaga wiedzy specjalistycznej z danej dziedziny techniki oraz umiejętności interpretacji zastrzeżeń. W przypadku dokumentacji patentowej w języku innym niż język urzędowy danego państwa, tej wiedzy specjalistycznej i umiejętności musi jeszcze towarzyszyć znajomość danego języka, przy uwzględnieniu jego specjalistycznego charakteru, powiązanego z dziedziną techniki, której dotyczy rozwiązanie. Aczkolwiek wydaje się, iż na poziomie jednostek naukowych takie powiązanie kompetencji nie jest rzadkością, decyzję na poziomie biznesowym o rozpoczęciu produkcji powinno poprzedzać badanie w stanie techniki dla ustalenia, czy rozwiązanie które chce się stosować narusza, czy nie narusza praw osób trzecich. Oczywiście jest, iż przeprowadzenie takich badań, ze względu na istnienie kompetencji nie tylko dotyczących wiedzy i umiejętności, ale również języka może powodować wzrost kosztów z tym związanych. Nie można bowiem wykluczyć, iż dla zwiększenia stopnia bezpieczeństwa prowadzonych badań tzw. czystości patentowej rozwiązania przeciwstawianego opatentowanemu, konieczne będzie sięgnięcie po specjalistów, dla których

dany język jest językiem ojczystym. Jeżeli zaś nie podejmuje się w ogóle badań, co do tzw. czystości patentowej przed rozpoczęciem działań komercyjnych, to niepewność, co do tego, czy narusza się patent, czy patentu się nie narusza, przedstawia się podobnie, niezależnie od tego, czy dokumentacja patentowa jest dostępna w języku urzędowym danego państwa, czy w językach innych państw. Różnica w istocie sprowadza się zatem do kosztów, jakie mogą wiązać się z przeprowadzeniem takiego badania. W tym kontekście pozytywnie należy ocenić rozwiązanie przyjęte w Rozporządzeniu o tłumaczeniach, iż patent ma jedną wiążącą wersję językową. Takie rozwiązanie w istocie nie pozwala głównie uprawnionemu na rozbieżne interpretacje, wynikające z różnorodności i niedoskonałości tłumaczeń. Z pewnością zatem należy oczekiwać, iż wzrośnie przeciętny koszt prowadzenia badań tzw. czystości patentowej rozwiązań, prowadzonych dla Polski.

Natomiast należy zwrócić uwagę, iż z punktu widzenia tych podmiotów, które myślą o ekspansji na terytorium Unii Europejskiej, system ten, ze względu na jeden język dla patentu obowiązującego na terytorium państw, będących stronami Umowy powinien być tańszy, a jednocześnie bardziej przewidywalny wobec braku różnic pomiędzy poszczególnymi wersjami tłumaczeń patentów, obowiązujących na poszczególnych terytoriach państwowych.

Zwrócić należy nadto uwagę, iż pełne tłumaczenie dokumentacji patentowej ma być dostarczone przez uprawnionego z patentu w przypadku sporu. Obowiązek ten ciąży jednak na uprawnionym z patentu tylko wtedy, gdy pozwany pochodzi z państwa, będącego stroną Umowy. Osoba, pochodząca z państwa, nie będącego stroną Umowy, nie będzie również mogła powoływać się na art. 4 Rozporządzenia o tłumaczeniach, która nakłada na sąd orzekający w sprawie naruszenia obowiązek rozważenia, jakie znaczenie dla naruszenia miał fakt, iż dokumentacja patentowa nie była dostępna w języku urzędowym państwa, w którym doszło do naruszenia bądź, w którym podmiot taki ma swoją siedzibę. O ile znaczenie tego przepisu może być, ze względu na charakter jednostki

naukowej i zakładaną znajomość języków naukowców niewielkie, o tyle w przypadku małych podmiotów, działających na lokalnych rynkach może on stanowić istotną dyrektywę działania dla Jednolitego Sądu Patentowego.

3.3.4. Środki ochrony jakie mogą być użyte przeciwko podmiotowi naruszającemu patent

Jak wskazano powyżej w pkt 2.6 niniejszej analizy środki ochrony przewidziane przez Umowę, zasadniczo nie różnią się od środków ochrony, jakie wynikają z obecnie obowiązującej ustawy Prawo Własności Przemysłowej i Dyrektywy 2004/48. W tym też zakresie nie należy oczekiwać daleko idących zmian, gdyby środki przewidziane w Umowie miałyby być stosowane na terytorium Polski. Zastrzec należy, iż definitywna ocena konsekwencji wynikających z zastosowania tych środków wymagałaby analizy tzw. Rules of Procedure, które będą stanowiły szczegółowe przepisy postępowania przed Jednolitym Sądem Patentowym i które z pewnością mogą wpływać na sposób ich stosowania w praktyce.

3.4. Uwagi ogólne, co do proponowanych rozwiązań, zawartych w Rozporządzeniu o patencie jednolitym, Rozporządzeniu o tłumaczeniach oraz Umowie

Należy podkreślić, iż zawarte w niniejszej analizie rozważania nie mogą być traktowane jako kompletna ocena rozwiązań, wskazanych aktów prawnych. Zarówno ramy, jak i cel niniejszej analizy spowodowały, iż praktycznie nie odniesiono się do tych zagadnień, które mogą wpłynąć na funkcjonowanie systemu patentu jednolitego w przyszłości.

Generalnie zagadnienia te można podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich odnosi się do potencjalnego funkcjonowania w przyszłości systemu patentowego w kształcie, wynikającym z omawianych aktów prawnych. Wydaje się, co z pewnością jest skutkiem odejścia od koncepcji patentu wspólnotowego, na rzecz patentu o jednolitym skutku, stanowiącego w istocie pewną modyfikację obowiązujących regulacji

w zakresie patentu europejskiego, iż w Rozporządzeniu o patencie jednolitym zbyt wąsko ukształtowano jednolite przepisy prawa materialnego (np. przepisy dotyczące unieważnienia). To będzie powodowało w wielu sytuacjach faktycznych, konieczność sięgnięcia po przepisy prawa krajowego. W wielu przypadkach określenie prawa właściwego może powodować wątpliwości, które prawo ma zastosować Jednolity Sąd Patentowy (np. podniesienie przez pozwanego zarzutu w postępowaniu o naruszenie, iż przysługują mu prawa z licencji, ustalenia istnienia praw pierwszeństwa). Oprócz problemu wyboru prawa właściwego dla oceny zgłoszonego zarzutu, czy powództwa, stosowanie przez Jednolity Sąd Patentowy różnych porządków prawnych w tej samej sprawie, może powodować wątpliwości, zarówno co jego wyboru, jak i prawidłowości rozstrzygnięcia w danej sprawie. To powoduje, iż funkcjonowanie stworzonego systemu w praktyce może sprawiać trudności, podmiotom, które będą powodami lub pozwanymi przed Jednolitym Sądem Patentowym. Dodatkowo niektóre z przepisów nie zostały sformułowane dość precyzyjnie, tak jak choćby wskazywane w niniejszej opinii wątpliwości, co do wyłącznej jurysdykcji Jednolitego Sądu Patentowego. Z pewnością należy oceniać, iż stosowanie tego systemu w praktyce będzie skomplikowane. Trudno przewidywać, na ile powołany Jednolity Sąd Patentowy będzie posiadał dostateczne kompetencje by poradzić sobie w praktyce z tak skomplikowanymi zagadnieniami.

Druga grupa wątpliwości wiąże się z wyborem mechanizmu wzmocnionej współpracy jako instrumentu, pozwalającego na wprowadzenie jednolitych rozwiązań z jednej strony, z drugiej zaś strony dającego możliwość wystąpienia poszczególnych państw z tego mechanizmu. Fakt, iż w chwili obecnej nie uczestniczą w systemie wzmocnionej współpracy, takie państwa jak Włochy i Hiszpania powoduje, iż powszechnie wskazuje się na negatywne konsekwencje, w postaci dalszego rozczłonkowania systemu ochrony patentowej w Europie, co obniża jej konkurencyjność w stosunku do pozostałych w świecie rynków patentowych. Z jednej bowiem strony, zakładając, iż przepisy te zostaną przyjęte w 25 państwach, Unia Europejska nie będzie w tym obszarze stanowiła jednolitego rynku. Nawet autorzy nie należący do zwolenników, przyjętych rozwiązań wskazują, iż pozostawanie poza

systemem niektórych państw członków Unii Europejskiej będzie wywoływało negatywne skutki dla tych państw w postaci²⁶ :

- poddania patentów, o jednolitym skutku przysługujących podmiotom mającym siedzibę w tych państwach, prawu niemieckiemu, zamiast prawu miejsca siedziby tych podmiotów²⁷;
- ryzyka pominięcia danego terytorium przez podmiot uprawniony z patentu jednolitego i nie uzyskania przezeń ochrony w trybie patentu europejskiego bądź krajowego, co spowoduje, iż państwa te staną się jedynie terytoriami dystrybucji produktów, bez dostępu do nowoczesnych technologii. Należy również liczyć się z możliwością podjęcia działań, ograniczających swobodny przepływ towarów na terenie Unii²⁸;
- wyłączenia tych państw z dalszych prac dotyczących rozwoju jednolitej ochrony patentowej na terytorium Unii Europejskiej.²⁹

Podkreślić należy, iż system ochrony patentowej, który narzuca stosowanie języka obcego jest korzystniejszy dla tych, dla których język ten jest językiem ojczystym. Oczywiście otwartym pozostaje zawsze pytanie, czy niewątpliwe ryzyka i trudności z tym związane są ograniczone przez korzyści płynące z uczestniczenia w danym systemie ochrony. Podkreślić należy, iż nie jest możliwe, by pochodzący z państw, nie będących stronami Umowy, o ile chcieliby prowadzić jakąkolwiek działalność poza terytorium państwa, w którym mają swoją siedzibę, a na terytoriach państw będących stronami Umowy, nie zostali skonfrontowani z działalnością Jednolitego Sądu Patentowego, chociażby w sytuacji wniesienia powództwa o unieważnienie patentu o jednolitym skutku. W przypadku państw, nie uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy państwa takie nie będą miały możliwości delegowania do tego sądu sędziów, pochodzących z tych państw. Nie ma zatem szansy, by podmiot, wszczynający postępowanie czy pozwany przed Jednolity Sąd Patentowy w państwie,

²⁶ H. Ullrich, Harmonizing Patent law : The Untamable Union Patent, Max Planck Institute for Intellectual Property and Competition Law, s. 24 i n.; tekst dostępny na stronie <http://papers.ssrn.com>

²⁷ H. Ullrich, ibidem, s.25

²⁸ H. Ullrich, ibidem, s.26-27

²⁹ H. Ullrich, ibidem, s.28

gdzie zarzuca mu się naruszenie mógł liczyć na zasiadanie w składzie orzekającym sędziów, pochodzących z danego państwa.

Należy również zaznaczyć, iż wyrażana często obawa, iż wzrost liczby patentów na terytorium Polski w związku z przystąpieniem do Umowy, spowoduje wzrost opłat licencyjnych, zakłada w istocie, iż na tym terytorium uprawnieni z patentów o jednolitym skutku nie uzyskują stosownych patentów krajowych bądź patentów europejskich. Biorąc jednak pod uwagę, iż wybór strategii patentowej zależy od kosztów, związanych z uzyskaniem tej ochrony w stosunku do oczekiwanych zysków, biorąc pod uwagę potencjalny rynek zbytu, jakim jest Polska, można oczekiwać w przypadku co najmniej niektórych rozwiązań, uzyskania przez takie podmioty również ochrony na tym terytorium. Przy takim założeniu należy uznać, iż argument o wzroście kosztów w związku z uzyskaniem licencji może okazać się chybiony, ponieważ taką licencję i tak będzie trzeba uzyskać od uprawnionego z patentu, skutecznego na terytorium. Sytuacja obowiązywania patentu krajowego i patentu europejskiego powoduje, iż prowadzenie badań czystości patentowej na tym terytorium nie wymaga znajomości języków, gdyż patent udzielony jest w języku danego państwa. Zaznaczyć jednak należy, iż w przypadku badania czystości patentowej poza granicami Polski będzie wymagana znajomość języka, w jakim udzielono patentu. To uprawnia do twierdzenia, iż pozostawanie poza systemem ochrony patentowej w postaci patentu jednolitego jest zdecydowanie korzystne jedynie dla tych podmiotów, które nie prowadzą jakiejkolwiek działalności w państwach należących do Unii Europejskiej, w szczególności nie wprowadzają do obrotu towarów na innych terytoriach niż terytorium Polski. W przypadku zaś podmiotów, które chcą podjąć taką działalność, takie badanie będzie konieczne.

4. Rekomendacje

Zakładając, że Polska będzie stroną Umowy i będzie uczestniczyła w systemie ochrony patentu o jednolitym skutku, celowe wydaje się przede wszystkim podjęcie działań, zmierzających do utworzenia na terenie Polski lokalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego. Z tym powiązana jest konieczność podjęcia działań, pozwalających na należyte przygotowanie osób, które będą sprawowały funkcje sędziego w tym sądzie. Utworzenie lokalnego oddziału Jednolitego Sądu Patentowego

nie usunie z pewnością wszystkich trudności, jakie będą stały przed użytkownikami tego systemu, który, co nie ulega wątpliwości, będzie się zmieniał w najbliższych latach. Jednak wobec podmiotów, mających siedzibę na terenie Polski i nie prowadzących działalności w innych państwach Unii Europejskiej, utworzenie oddziału lokalnego praktycznie wyłączy możliwość prowadzenia postępowania poza terytorium Polski i w języku obcym oraz związane z tym zagrożenia.

Konieczne jest również stworzenie odpowiednich programów kształcenia, pozwalających poszerzać i rozwijać wiedzę, kompetencję i umiejętności specjalistów, prowadzących badania czystości patentowej rozwiązań.

Konieczne wydaje się również położenie dalszego nacisku w procesie kształcenia na rozwijanie umiejętności językowych, zwłaszcza na uczelniach technicznych. Nie wydaje się raczej możliwe stworzenie jednolitego systemu ochrony patentowej na terenie Unii Europejskiej, który będzie posługiwał się wszystkimi językami urzędowymi państw członków wobec tego kompetencje te będą nabierały szczególnego znaczenia. Z drugiej zaś strony nie wydaje się dzisiaj możliwe, by prace w zakresie stworzenia systemu jednolitej ochrony patentowej zostały zaniechane.

Na pewno patent o jednolitym skutku zwiększa atrakcyjność ochrony patentowej, ze względu na obszar terytorium, którego dotyczy. To stanowi niewątpliwy bodziec do tego, by polskie jednostki naukowe uzyskiwały ochronę w tym systemie. Jednakże system ten, aczkolwiek tańszy, również wymaga stworzenia mechanizmów finansowania koniecznych do uzyskiwania tych patentów przez jednostki naukowe. Z punktu widzenia jednostek naukowych pożądane jest również poszukiwanie instrumentów, które pomogłyby im nie tylko zgłaszać patenty, ale również je komercjalizować.

5. Analiza SWOT dla jednostek naukowych ³⁰

³⁰ Przy założeniu, iż Polska jest stroną Umowy, analiza opiera się na ujęciu historycznym i porównaniu sytuacji prawnej podmiotów, jaka istnieje przy obecnym systemie ochrony patentowej z tą, będącą wynikiem przyjęcia aktów prawnych, których dotyczy niniejsza analiza.

Mocne strony

- możliwość uzyskania w jednej procedurze patentu skutecznego na terytorium co najmniej 25 państw Unii Europejskiej;
- obniżenie kosztów procedury uzyskania patentu o jednolitym skutku w porównaniu z uzyskaniem patentów europejskich, skutecznych na tych samych terytoriach;
- jurysdykcja oddziału lokalnego, utworzonego w Polsce odnośnie spraw, objętych wyłączną właściwością Jednolitego Sądu Patentowego i prowadzenie postępowania w języku polskim, w przypadku, gdy jednostka naukowa prowadzi działalność w Polsce. Możliwość przekazania do oddziału centralnego bądź zastosowania języka, w którym udzielono patent w praktyce znikoma;
- łatwiejsze zarządzanie portfelem patentów, skutecznych na różnych terytoriach – jedna opłata wnoszona do Europejskiego Urzędu Patentowego, nie zaś opłaty do poszczególnych urzędów krajowych, w różnych terminach, warunkowanych różnymi okresami ochronnymi w poszczególnych państwach;
- ogłoszenie o gotowości udzielenia licencji otwartej dokonywane za pośrednictwem Europejskiego Urzędu Patentowego, ułatwiające licencjonowanie opatentowanych rozwiązań;

Słabe strony

- zasięg patentu jednolitego ograniczony do państw, uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy;
- skomplikowane i niezbyt precyzyjne przepisy dotyczące zasady stosowania różnych reżimów prawnych przez Jednolity Sąd Patentowy;
- ograniczona możliwość, uzależniona od wszczęcia postępowania o naruszenie na terytorium Polski, złożenia wniosku o unieważnienie przed oddziałem lokalnym Jednolitego Sądu Patentowego. Zasada postępowania przed oddziałem centralnym w języku, w którym udzielono patent obowiązuje nie tylko w postępowaniu opozycyjnym, jak ma to miejsce przy patentach europejskich, ale również przy unieważnieniu.
- zwiększenie kosztów badania czystości patentowej na terenie Polski wobec braku tłumaczeń patentu obowiązującego na terenie Polski;

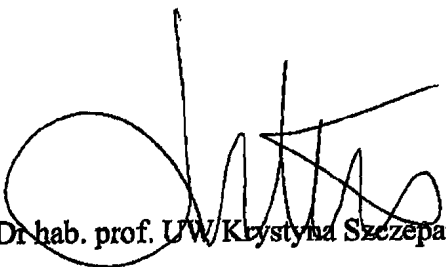
Szanse

- możliwość uzyskania większej ilości patentów przez jednostki naukowe na terytoriach państw należących do Unii Europejskiej i potencjalna możliwość rozszerzenia rynków licencjonowania, a co za tym idzie komercjalizacji rozwiązań także poza granicami Polski;

Zagrożenia

- zwiększenie kosztów związanych z podjęciem obrony, gdy jurysdykcję posiada oddział Jednolitego Sądu Patentowego, położony poza terytorium Polski – pozwanie jednostki naukowej z tytułu naruszenia patentu, w sytuacji braku oddziału lokalnego Jednolitego Sądu Patentowego na terytorium Polski;

- dostęp patentu na terytorium Europy
spowoduje zwiększenie dostępności wiedzy
technologicznej, rozwijanej w państwach
takich jak Chiny czy Korea;



Dr hab. prof. UW Krystyna Szczepanowska - Kozłowska

